Nr 131 (z dod. por.). Dnia 13 maja. Piątek. Dnia 1 (13) maja 1887 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kuriera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— Stanisław Herakljusz Lubomirski, marszałek wielki koronny, podczas pobytu swojego w Rzymie otrzymał w darze od papieża Inocentego III-go kości św. Bonifacego, męczennika, który za wiarę chrześcjańską został w Tarsus, w Cylicji, w r. 309-ym po narodzeniu Chrystusa, schwytany, a po wbiciu mu ostrych drzazeg za paznogcie i wlaniu rozpuszczonego ołowiu w usta, ścięty. Relikwje tego świętego Lubomirski z wielką uroczystością przywiózł do Polski i w r. 1694-ym złożył w ufundowanym przez siebie kościele oo. bernardynów w Czerniakowie. Spoczywają one w niszy pod ołtarzem. Jutro przypada uroczystość tego świętego, którą całotygodniowem uroczystem nabożeństwem obchodzić będzie kościół w Czerniakowie.

— Jutro w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) o godz. 7-ej zrana odprawioną będzie przed ołtarzem Matki Boskiej różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr Różańca św.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawioną będzie jutro o godz. 9-ej zrana solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

— Jutro po południu w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) Jks. kanonik Roch Filochowski mieć będzie siódmą z kolei naukę, przygotowującą dzieci do przyjęcia pierwszej komunji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Następcą kardynała Jacobiniego na urzędzie watykańskiego sekretarza stanu ma zostać, według coraz powszechniejszych pogłosek, kardynał Mariano Rampolla del Tindaro. Należy zatem spojrzeć w przeszłość tego dyplomaty kościelnego. Urodził on się w Sycylji, liczy lat dopiero 44. Wychowanie odebrał u oo. jezuitów. Po ukończeniu studjów dyplomatycznych msgr. Rampolla przybył wraz z kardynałem Simeonim do Madrytu i pozostał tam nawet po odjeździe tego nuncjusza w charakterze papieskiego *chargé d'affaires*. Dopiero w r. 1877-ym powrócił do Rzymu. Tutaj powierzono mu po Maselli sekretarjat kongregacji dla wschodnich obrządków, później sekretarjat dla nadzwyczajnych spraw kościoła. W r. 1882-im kardynał Rampolla wysłany został powtórnie do katolickiej stolicy hiszpańskiej, tym razem już jako samoistny nuncjusz.

Na politycznym widnokręgu francuskim znowu pokazały się czarne punkta... Ministerjum Gobleta, mimo uznania, jakie zaskarbiło sobie u narodu zręcznem i energicznem poprowadzeniem sprawy Schnaebelego, chwieje się... Kamieniem obrazy jest budżet, a raczej oszczędności, których izba żąda, a których rząd dać nie może. Płonnemi były dotąd usiłowania ministrów Gobleta i Dauphina w komisji budżetowej, aby przedstawić jej przeszkody, nasuwające się przywróceniu równowagi w budżecie jedynie za pomocą oszczędności. Może przewidując upór komisji, p. Goblet już w mowie swojej, wygłoszonej w Hawrze, wyłuszczył otwarcie swoje zdanie, iż równowaga w budżecie nie da się wskrzesić bez podniesienia niektórych podatków. Komisja 25 głosami przeciw 5 ponowiła wszakże onegdaj swoje kategoryczne żądanie dalszych zaoszczędzeń—i basta! Była chwila, w której p. Goblet mógł uratować gabinet, poświęcając na ofiarę opozycji ministra skarbu Dauphina; dziś, jak się zdaje, zapóźno już na ten półśrodek...

Gabinet rzeczywiście wpłynął pomiędzy Scyllę i Charybdę: radykaliści żądają odeń oszczędności *quand même*, oportuniści domagają się wprost, aby ustąpił. Sądzą oni, że tylko gabinet Freycineta mógłby rościć sobie prawo do należytej powagi na wewnątrz i zewnątrz. Radykaliści nie chcą znowu za żadną cenę Freycineta i być może, że w razie postawienia takiego dylematu przeniosą p. Gobleta nad —oszczędności! W każdym razie przesilenie ministerjalne już prawie wybuchło...

Przyjemny sprawiło w Berlinie efekt odroczenie w izbie francuskiej obrad nad boulangerowskim projektem rdzennej reorganizacji armji francuskiej, przed którą ostrzegają zresztą *Journal des Débats* i *République française*, utrzymując słusznie, że czasy są zbyt niepewne, aby nadwerężać do gruntu dzisiejszy ustrój armji i stwarzać dłuższy okres przejścia. Bądźcobądź uchwałę izby uważają w Berlinie za porażkę jen. Boulangera i są kontenci... Mniej podobał im się wniesiony do izby projekt tegoż samego ministra, na mocy którego w miesiącu październiku miałaby odbyć się częściowa mobilizacja armji francuskiej na próbę. Uledz ma jej tylko, co prawda, jeden korpus armji, i to z tych, które przebywają stale w zachodniej albo południowej Francji. Słuszną robi uwagę *Norddeutsche allgemeine Zeitung*: Minister nie naznacza wybranego korpusu, ale zastrzega sobie wybór jego na ostatnią chwilę. W jesieni cała przeto armja francuska będzie musiała każdej chwili czuć się w wojennem pogotowiu, aby wskazany przez jen. Boulangera korpus bezzwłocznie po otrzymaniu rozkazu mógł się zmobilizować...

I to się właśnie nie podoba w Berlinie...

Pięcioma głosami przeciw dwom uchwaliła komisja izby belgijskiej kredyta wojskowe, tudzież ufortyfikowanie linji Meuzy, przeciw któremu tak piorunował p. Frère Orban. Tenże twierdzi, jak wiadomo, że wzniesienie fortyfikacyj pod Namurem i Leodjum nie zdoła obronić kraju przed natarciem dwóch tak potężnych armij nieprzyjacielskich, jak niemiecka i francuska. Budowa dwóch nowych twierdz wywołałaby potrzebę znacznego zwiększenia armji belgijskiej, niepodobna bowiem w 80,000 ludzi bronić Namuru, Leodjum i Antwerpji, a obok tego przeciwstawić nieprzyjacielowi armję polową pewnej siły. Jen. Brialmont odpowiada na to, że jego systemat fortyfikacyjny jest nowy, nieznany dotąd niemcom ani francuzom, i że on ręczy za jego doskonałość... Do obrony Leodjum i Namuru wystarczy dzięki temu systemowi 12—14,000 ludzi. Te wywody nie przekonały przewódzcy liberałów belgijskich, który nie przestaje żądać zwiększenia armji, a zaniechania budowy twierdz. Izba deputowanych usłucha zapewne tym razem jen. Brialmonta, jako powagi fachowej. Większość katolicka izby nie wierzy w argumenta p. Frère Orban, już choćby dlatego, że jest on liberałem...

Br. Z.

Kropla na skałę.

(Kwestyjka na dobie.)

Głos prasy perjodycznej odgrywa w rozlicznych stosunkach społecznych rolę przysłowiowej kropli, której przypadło zadanie wydrążenia skały...

JERZY BRANDES

O ROMANTYZMIE POLSKIM.

Trzykrotnie zapełnił zeszłego roku Jerzy Brandes salę ratuszową wyborową publicznością aż po brzegi. Mówił bowiem o polskiej poezji romantycznej.

Cała inteligencja Warszawy była ciekawa, z jakiego stanowiska oceni duński historyk literatury ruch umysłowy Polski w pierwszej połowie bieżącego stulecia — czy cudzoziemiec, nie znający języka, wniknie w ducha poezji naszej — czy odnajdzie pobudki jej zachwytów i odczuje powody jej skarg i smutków?

Boć każda epoka literacka posiada dwa oblicza: ogólno-cywilizacyjne i odrębnie narodowe. Autorowie są ludźmi, na których działają prądy, przebiegające właśnie narody cywilizowane, i dziećmi pewnej ziemi, synami i obywatelami kraju, do którego należą.

Że Brandes, wyborny znawca nowszych literatur europejskich, pochwyci dobrze pierwszą stronę naszego romantyzmu, nie mogło ulegać żadnej wątpliwości. Chodziło tylko o to, czy będzie umiał zdać sobie sprawę z tych rysów, które są naszą wyłączną własnością, wytworem naszych stosunków... marzeń i rozczarowań.

Na pytanie to można dziś odpowiedzieć dokładniej, niż ubiegłego roku, gdyż odczyty Brandesa wyszły w odbitce p. n. „O poezji polskiej w XIX-tym wieku" (Warszawa, nakład A. Gruszeckiego, 1887 r.).

Danja była nam prawie obcą. Z dawniejszych autorów rozpisał się o niej jedyny Pasek w swych „Pamiętnikach", a z młodszych nikt, bo mytologiczny król Odyn z „Irydjona" Krasińskiego i okrutna Gwinona z „Lilli Wenedy" Słowackiego, należy do krainy wyobraźni. Nie było ani takiego Odyna, ani takiej Gwinowy.

Polska wpłynęła nieco więcej na literaturę duńską. Pomiędzy r. 1830-tym a 1840-tym powstał w Danji cały szereg poezyj lirycznych, osnutych na motywach polskich, a w r. 1840-tym wydał słynny Carsten-Hauch romans w dwóch częściach p. n. „Rodzina polska". Hrabia Snoilsky, jeden z najznakomitszych lirycznych poetów szwedzkich, uświetniał po Hauchu marzenia polskie, a obecnie krzewi Jerzy Brandes znajomość naszej literatury w Kopenhadze.

Literatura polska naszego stulecia, jak słusznie Brandes zauważył, przedstawia ten sam obraz następujących po sobie prądów, co inne literatury europejskie. Ramy są wszędzie jednakowe. Na początku tego wieku przestarzały klasycyzm, potem romantyzm, obejmujący najdłuższą przestrzeń czasu i budzący najwięcej zajęcia, a za naszych dni rodzący się realizm. Tak było w Anglji, Francji, Niemczech, tak jest i w Polsce.

Dwa głównie czynniki wpływają na taki lub inny koloryt epok literackich: charakter narodowy i położenie polityczne chwili. Brandes odgadł, że drugi pierwiastek wpłynął stanowczo na romantyzm polski. Rozstrzyga on o wszystkich sprawach duchowych, oddziaływa na naturę bohaterów i całej poezji nadaje charakter symboliczny.

Poeci innych narodów zastanawiali się nad płodnością umysłu ludzkiego do przeniknięcia i zrozumienia wszechświata, nad przyszłością wiary religijnej, nad wzajemnem prawem różnych warstw społecznych w walce klas, nad znaczeniem genjuszu dla swego narodu i dla ludzkości, nad sprzecznością idei w dwóch następujących po sobie pokoleniach; malowali oni namiętności w walce z sobą i ze społeczeństwem, poeci zaś polacy nie są ani kosmopolitami, ani filozofami, ani wyłącznie artystami.

Nie znają oni zmysłowości. Miłość romantyka polskiego jest zawsze tylko uczuciem, a nigdy żądzą, chucią. Nie stoi ona na przedzie utworu, nie panuje nad bajką, nie pobudza bohaterów do działania. Bezcielesna, abstrakcyjna nawet tam, gdzie jest dziką, okrutną, ustępuje pierwszeństwa zapałowi politycznemu.

Rozkosz i cierpienia myśli, długa i bolesna walka, jaką staczać musi, aby się oswobodzić z niezliczonych więzów przesądu, śmiałe i nieubłagane wysiłki, które czyni dla zbadania tajemnic i rozwiązania zagadki życia, wszystko to, co gdzieindziej przedstawiano z niezachwianą, ślepą wiarą w potęgę myśli i ostateczne jej zwycięstwo, występuje w romantyzmie polskim tylko jako zuchwała próba, albo wybuch tragicznego zwątpienia o wszystkiem.

Bo romantyk polski był przedewszystkiem obywatelem swego kraju, wieszczem i kierownikiem. Nie obchodziły go nic samolubne pragnienia serca, pożądania krwi, nie troszczył się o t. zw. zagadki, nie chciał dotykać do źródła wiedzy, do dna tajemnic. On kochał jedynie swój kraj, swoją ziemię rodzinną, dla której zapomniał o celach ludzkości.

Położenie nasze bywa nawet jeszcze trudniejszem, bo czas, który jest stałym sprzymierzeńcem padających kropli, niezawsze sprzyja wpływom publicznego słowa.

Bądźcobądź powinność czynić należy.

Dzisiaj podnosimy sprawę, która ma bardzo słabe widoki urzeczywistnienia w praktyce, niemniej przeto ciągłe nawoływanie ozwie się może kiedyś pozytywnem echem.

Zbliża się pora corocznie zaznaczająca się miljonowemi klęskami, jakie sprowadzają na kraj pożary.

Z dalszych stron: z Mińska, z Galicji, dochodzą już odgłosy pierwszych pocisków nadciągającego wroga.

Ostrzegają one, że czuwać już winien, kto nie chce być zaskoczonym.

Owóż tej czujności, niestety, brak nam zupełny; wsie i miasteczka nasze bezbronne są wobec strasznego nieprzyjaciela, a bezbronne z przyczyny niezaradności, apatji własnej z jednej strony, a z drugiej indyferentyzmu tych sfer, którym należałoby niedojrzałe warstwy społeczne prowadzić.

Te więc sfery powinny w obecnej chwili poczuć się do należytej energji i rozwinąć skrzętnie działalność w granicach bezpośredniej możliwości.

Niewątpliwie od władz kierujących wyjdą rozporządzenia, zalecające stosowanie przepisów zapobiegawczych.

Należałoby jednakże, aby ludzie z inteligencji, mający udział w autonomicznych zarządach gmin, wywierali cały możliwy wpływ w kierunku ścisłego tych przepisów wykonania. Kazalnica parafjalna bezwątpienia również poważny a tak skuteczny głos rzuci tu na szalę.

Wszystko to jednakże są środki, niezaspakajające nawet skromnych wymagań.

Stosunki nasze, przez sam zły system budowlany i nieoględność mieszkańców, są pod względem bezpieczeństwa od ognia tak opłakane, iż tylko gruntowna organizacja ochrony od pożarów może względną ich naprawę sprowadzić.

Nie jest naszym zamiarem kreślenie całkowitego zarysu takiej organizacji, zwrócimy jednakże uwagę na jeden punkt, zdaniem naszem główny.

Najważniejszym bodaj szkopułem, o który rozbija się na prowincji obrona przed klęską pożaru, jest brak przyrządów ratunkowych. Gminy zasłaniają się brakiem funduszów na ten cel, w tę stronę zatem akcja zaradcza skierować się powinna.

Sformułujmy kwestję: Brak funduszu jest tu względny. Nie ma pieniędzy na ryczałtowe pokrycie wydatku, lecz znaleźć się mogą na dłuższą amortyzację. Właściwie zatem chodziłoby o wytworzenie dla gmin dostatecznego na ten cel kredytu.

Sądzimy, że instytucję, któraby temu zadaniu podołała, mogłyby stworzyć wspólnemi siłami towarzystwa asekuracyjne, działające w kraju, ponieważ leży to w ich własnym interesie. Rzecz tym sposobem stanąćby mogła na właściwym a racjonalnym gruncie.

Praktyczna manipulacja dałaby się przeprowadzić za pomocą stałego stosunku takiej instytucji kredytowej z bankiem państwa, którego filje pośredniczyłyby w wypłacie pożyczek i poborze rat spłacalnych.

Rzucamy ten wniosek, polecając go uwadze sfer powołanych—choćby jako „kroplę na skałę". *P.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Komisja, opracowująca nowy kodeks cywilny dla Cesarstwa, ukończyła już projekt ustawy hypotecznej. Obrady nad projektem w radzie państwa nastąpią dopiero w początkach roku przyszłego.

= Dowiadujemy się z gazet petersburskich, iż wobec licznych przedstawień gubernatorów o niszczeniu lasów włościańskich, postanowiono w sferach rządowych, aby nie czekając na zatwierdzenie prawa o ochronie lasów, oddać działy leśne włościańskie pod dozór inspekcji rządowej.

= Według informacyj gazet rosyjskich, w ministerjum finansów powstał projekt znacznego podwyższenia cła od przywożonych z zagranicy statków morskich i rzecznych. O ile wiadomo, cło wynosić będzie od 35—6 rubli w złocie od tonny.

= Z powodu zupełnego ustania cholery w monarchji Austro-Węgier, p. minister polecił znieść wszelkie środki ochronne i dezynfekcyjne, stosowane dotychczas na granicach.

= W b. r. szkolnym we wszystkich warszawskich zakładach naukowych znajduje się uczącej młodzieży: w uniwersytecie warszawskim 1,338-u studentów, w Maryjskim instytucie wychowania panien 252 wychowanic, w siedmiu męskich gimnazjach 2,809 uczniów, w szkole realnej 566, w czterech żeńskich gimnazjach 1,584 uczennic, w dwóch męskich progimnazjach 536 uczniów, w szkole 3-klasowej męskiej miejskiej 137, w szkole rzemiosł imienia Konarskiego 114, w progimnazjum żeńskiem 210, w seminarjum nauczycielskiem 63, w trzydziestu pięciu początkowych szkołach 1,241 uczniów i 782 uczennice, w szkole cerkiewnej na Pradze 41 uczniów i 8 uczennic, w ośmdziesięciu sześciu szkołach prywatnych i pensjach 3,783 uczniów i 4,293 uczennic, w szkole weterynaryjnej 93 uczniów, w szkole rysunkowej 196, w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych 150 uczniów i 106 uczennic, w szkole handlowej 516 uczniów, w dwudziestu dziewięciu szkołach rzemieślniczo-niedzielnych 1,991, w dwóch szkołach technicznych (łącznie z przygotowawczą na kolei wiedeńskiej) 518, w dziesięciu szkołach żydowskich rządowych 368 uczniów i 273 uczennice i w dwudziestu czterech szkołach żydowskich prywatnych 377 uczniów i 499 uczennic. Ogółem w roku szkolnym 1886/7 w 211-tu zakładach naukowych warszawskich kształciło się 22,844 młodzieży.

= Obręcze, oraz inne przyrządy, do odnowienia kolumny Zygmunta służące, nadeszły z Wiednia Wczoraj ustawiono je pod rusztowaniem.

= Wyższa władza poleciła, iżby służba policji wykonawczej cyrkułów: sobornego, bielańskiego, powązkowskiego, wolskiego, jerozolimskiego, łazienkowskiego i praskiego, pomieszczona została w oddzielnych domach murowanych, umyślnie na ten ce pobudować się mających na placach, położonych bliskości środkowych punktów tych cyrkułów. Do my te mają być zbudowane przez prywatnych przed siębiorców na ich własnych placach i ich nakładem za co pobierać będą przez pewną liczbę lat umówio ną zapłatę, poczem domy te przejdą na własnoś miasta.

= Biuro informacyjne nędzy wyjątkowej otrzy mało w ciągu marca ze składek dobrowolnych sum 1,586 rs. 25 kop. W tymże czasie biuro wsparł 487 rodzin.

= W dniu wczorajszym szpital zapasowy, egzy stujący za wolskiemi rogatkami, na czas nieogran czony zamknięty został. Niewielką liczbę choryc przewieziono do innych szpitali.

= Dziś upłynął ostatni termin uiszczania bez ka ry składki za rok bieżący od zabudowań, położonyc w Warszawie i na Pradze. Właściciele domów opó źniający się narażeni są na kary egzekucyjne i opła tę 1% za każdy miesiąc opóźnienia.

= Jutro, o godzinie 3-ej po południu, odbędzi się piąte zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzy stwa walcowni „Koszyki" w Warszawie. Na po rządku dziennym znajduje się pomiędzy innem wniosek powiększenia kapitału obrotowego.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-tej zran w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa, odbędzie si nadzwyczajne posiedzenie uczestników warszawskie go Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spiry tusu.

= Egzamina w warszawskiem seminarjum du chownem rozpoczynają się 20-go b. m. i trwać będ do końca czerwca.

= Dowiadujemy się, iż uczestnicy ostatniej wy stawy sprzętów i potrzeb mieszkalnych, urządzone w Muzeum przemysłu i rolnictwa, nagrodzeni dyplo mami, medalami i listami pochwalnemi, mogą si zgłaszać po odbiór nagród do kancelarji Muzeum poczynając od d. 14-go b. m. codziennie, prócz świą w godzinach biurowych.

= Do dnia 15-go b. m. ukończoną być ma lu stracja zakładów handlowych i przemysłowych, do konywana przez deputatów handlowych i urzędni ków izby skarbowej.

= Posiedzenie zarządu Towarzystwa opieki na zwierzętami odbędzie się w dniu 17-ym b. m., t. j we wtorek przyszłego tygodnia, o godzinie 8-ej wie czorem w lokalu Towarzystwa. Na posiedzeniu ten zostanie ułożony porządek dzienny ogólnego zebra nia, które ma być zwołane w końcu maja.

= JE. ks. Piotr Wierzbowski, biskup djecezji au gustowskiej, ks. Henryk Kossowski, biskup-sufragan płocki i ks. prałat Simon, rektor akademji duchowne w Petersburgu, bawią w Warszawie.

= **Z literatury.**

* Dyrektor szkoły rzemieślniczej, p. Kühn, wy kończa obszerniejszą pracę p. t. „Znaczenie *slöjdu* w wychowaniu.

Odkrycie istoty naszego romantyzmu przynosi zaszczyt krytycznemu zmysłowi Jerzego Brandesa. Patrjotyzm bowiem jest rzeczywiście ową bogatą krynicą, z której tryskało natchnienie naszych wielkich poetów. Straciła na tem bezwątpienia strona artystyczna i filozoficzna ich utworów, lecz skorzystał ogólny koloryt, zawsze podniosły i szlachetny. Pod tym względem stoi romantyzm polski daleko wyżej od innych literatur europejskich, z tego samego wywodzących się początku.

W szczegółach możnaby Brandesowi zarzucić niejedną omyłkę, lecz trudno żądać od cudzoziemca, aby znał dokładnie piśmiennictwo, do którego nie posiada klucza... języka. Idzie tylko o to, czy estetyk duński odczuł charakter naszego romantyzmu, czy umiał odnaleźć różnice, jakie zachodzą między nim a pokrewnemi mu prądami Zachodu. Z tego zadania wywiązał się ku ogólnemu zadowoleniu.

O odczytach Brandesa pisano swego czasu dużo i obszernie. Odgrzewanie starej strawy nie miałoby celu, gdyby nie zakończenie książeczki, które sprawozdawcy przeoczyli.

Brandes należy przekonaniami do obozu liberalnego, postępowego, jest potrosze bezwyznaniowcem, sceptykiem, zwolennikiem „nowych zasad". Zdawałoby się, że pisarz takich poglądów powinien sympatyzować z dzisiejszym realizmem, że musi być nieprzyjacielem wszelkich entuzjazmów, zapałów, a wielbicielem stronnictwa „faktów dokonanych". Tymczasem ma się rzecz zupełnie inaczej.

Dzisiaj istnieją właściwie tylko dwa stronnictwa—mówi krytyk duński—jedno z nich jest stronnictwem dążności idealnych, drugie stronnictwem faktów dokonanych. Pierwsze jest *stronnictwem prawdziwego postępu*, drugie—*prawdziwem stronnictwem wsteczności*, które naturalnie wyobraża sobie, że ciągle naprzód postępuje.

Inaczej twierdził Brandes, kiedy rozpoczynał swój zawód publiczny. Obdarzony niezwykłym talentem krytycznym, niezmiernie „cięty" i rozczynowy jego umysł drwił z idealizmu, czego dowodem „Główne prądy"... Od tego jednak czasu minęło lat wiele. Rozpatrzywszy się uważniej w literaturach europejskich, zbadawszy wszystkie szkoły i kierunki, porównawszy dzieła, wykwitłe z natchnienia, z robotami ścisłości i pedantyzmu... sprzeniewierzył się Brandes wierze młodości swojej. Dziś nazywa on dążności idealne—postępowemi, a zwolenników faktów dokonanych—wstecznikami.

— Bo istnieje romantyzm nieśmiertelny—woła—który przeżyje wszystkie formy i wszystkie szkoły w sztuce, i który nawet w epoce realizmu zachował swoją siłę i wartość. Romantyzm ten, to *żywioł zdrowej egzaltacji*, którą się odznacza każde uczucie ludzkie, wyniesione ponad zwykły, ogólny poziom.

Inaczej uczono nas od lat przeszło dwudziestu. Powstała już cała biblioteka: powieści, nowel, szkiców i obrazków (pominąwszy olbrzymią górę bibuły gazeciarskiej), których jedynym celem było: obniżanie ideałów, obcinanie skrzydeł lotniejszych. Młodsi beletryści wstydzili się „egzaltacji", chełpiąc się jedynie rozumem, trzeźwością. Pospolitość i miernotę wyniesiono do godności bohaterstwa, najpowszedniejszy obowiązek mianowano cnotą. Wstecznikiem był, kto się przyznawał do idealniejszych na życie poglądów.

Ze społecznej powieści polskiej znikły prawie zupełnie wielkie charaktery i wielkie czyny. Szeroko rozsiadło się w niej filisterstwo uczuć, pragnień i u siłowań. *Genre bourgeois* rozpanoszył się w literaturze pięknej.

Jerzy Brandes nie jest zwolennikiem beletrystyki historycznej, przenosząc nad nią przedmioty współczesne. Ale u nas płynie życie tak wąskiem łożyskiem, tak małe są sprawy i tak mali od pewneg czasu ludzie, że powieściopisarz, który nie znosi charakterów lilipucich, pochłoniętych przez walkę o byt ogląda się naokoło siebie daremnie, szukając typów podniosłych. Kramarstwo i filisterstwo chwili bieżącej wyszydziło wszelką „egzaltację"... stłumiło j w zarodzie. Mądry, kto w kwiecie młodości udaj przeżytego, doświadczonego.

Straszliwa „niemoc czynu", którą Brandes odgad bardzo dobrze w romantykach, przygniata nas współczesnych, daleko więcej, aniżeli „entuzjastów pogrzebionego już pokolenia. Jesteśmy... starsi o ojców naszych.

A w przeszłości świecą postacie jasne, zadziwiaj charaktery męskie, dzielne, pociągają czyny potężne Zrozumiał to pierwszy Sienkiewicz i oto główny po wód jego niezwykłego powodzenia.

Brandes, który odczuł położenie romantyków, za pomniał, że się ono wcale nie zmieniło. Owszem—duszniej realistom, niż było idealistom. Młodoś ich owiewało tchnienie gorących nadziei, szczytnyc zachwytów i zapałów, a nasze lata wiosenne zwa rzył zrzędzący, filisterski rozum, prawiący aż d obrzydliwości o praktycznych celach życia, a ma ności porywów podnioślejszych.

Brandes nazywa słusznie „egzaltację" romanty zmem nieśmiertelnym, który stwarza prawdziw postęp...

T. J. Choiński.

Praca ta niebawem ukaże się w druku.

* Wiktor Gomulicki wyda niebawem dwa tomy nowel.

Pierwszy p. n. „Róże i osty" wyjdzie nakładem pp. Gebethnera i Wolffa, drugi p. n. „Przy słońcu i przy gazie" nabył od autora p. Lewental.

* P. Marjan Gawalewicz wydał w Krakowie u J. K. Żupańskiego dwa tomiki drobniejszych szkiców i obrazków, objąwszy je wspólnym tytułem „O niej".

Tego samego autora powieść obszerniejsza p. n. „Gasnąca dusza" wyszła równocześnie w Warszawie nakładem p. Michała Glücksberga.

* Ostatni numer *Kłosów* odznacza się bogactwem części literackiej.

Na uwagę zasługuje obok dalszego ciągu powieści J. I. Kraszewskiego p. n. „Czarna godzina", wiersz pani Marji Konopnickiej „Widzenie" i studjum p. Józefa Kotarbińskiego p. n. „J. I. Kraszewski, jako działacz społeczny".

Ciekawym jest także artykuł p. n. „Jedna z chorób niemieckich", zastanawiający się nad serwilizmem „narodu myślicieli".

Artykuł ten jest streszczeniem wybornej rozprawki Holtzendorffa, pomieszczonej w *Deutsche Revue*.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro operę „Noe".

* Afisz jutrzejszy teatru Rozmaitości zapowie komedję „Zmykajmy".

* W teatrze Nowym dane będą jutro „Djana" i „Dorożka nr. 117".

* P. Rapacki zacznie korzystać z dniem jutrzejszym z jednomiesięcznego urlopu.

Artysta wyjeżdża do Krakowa, dokąd zaproszony został na gościnne występy.

* Teatr Rozmaitości wystąpi w przyszłym tygodniu z głośną nowością.

Jest nią sensacyjna komedja Al. Dumasa „Francillon".

Pierwsze przedstawienie tego utworu naznaczone zostało na sobotę.

* P. Coppola śpiewać ma w przyszłym tygodniu w „Aidzie" i „Robercie djable".

W „Robercie" odbyć się ma również pierwszy debiut panny Kaszowskiej.

Młoda śpiewaczka wykona partję Alicji.

Oprócz pomienionych oper, repertuar liryczny przyszłego tygodnia zaprojektować ma „Straszny dwór" i „Carmen" z panną Hermanówną w tytułowej partji.

* Panna Gabrjela Adlerówna, znana artystka scen prowincjonalnych, stara się o uzyskanie debiutów na scenie warszawskiej.

* Nakładem redakcji *Echa muzyczn. i teatr.* wyszła z druku „Kołysanka" do śpiewu, utwór pani Ludmiły z Mikorskich Jeske-Choińskiej.

Utwór ten melodyjny i dobrze pod względem harmonji i formy opracowany, świadczy korzystnie o studjach poważniejszych, jakim się oddawała utalentowana autorka, w ostatnich zwłaszcza czasach.

Tekst francuski Juljusza Mien, polski autorki muzyki.

= Dar.

Księgozbiór po ś. p. adwokacie Józefie Synoradzkim, przekazany w darze kasie wdów i sierot po obrońcach, przywiezionym został do Warszawy.

Cenny ten asortyment już uporządkowany umieszczono w osobnej szafie w izbie obrończej przy sądach tutejszych.

= Do Krakowa.

Wątpliwości, jakie dotąd wstrzymywały wielu naszych przemysłowców od przyjmowania udziału w wystawie rolniczo-przemysłowej krakowskiej, zostały usunięte.

Otrzymujemy od komitetu wystawowego pismo, którem zarząd zawiadamia, iż „z Królestwa Polskiego będą na wystawę przyjmowane *wszelkiego rodzaju produkta*".

Termin zgłaszania się z deklaracjami upływa z dniem 1-ym czerwca, otwarcie zaś wystawy nastąpi we wrześniu.

Komitet uzyskał uwolnienie od cła dla okazów wystawowych, jak niemniej do połowy zniżoną opłatę przewozową na kolejach: wiedeńskiej, bydgoskiej i terespolskiej.

Opłata za bilety przejazdowe wystawców, stosownie do decyzji pomienionych zarządów kolejowych, będzie również znacznie zniżoną.

Do pośredniczenia w stosunkach pomiędzy warszawskimi interesantami a komitetem wystawy został upoważniony ajent i ekspedytor tutejszy, p. Maksymiljan Asterblum.

= Ze Stowarzyszenia cyklistów.

Zapowiedziany na d. 15-ty b. m. konkurs Towarzystwa cyklistów został odłożony na d. 26-ty b. m. Powodem zwłoki jest przygotowywanie toru, który ma sięgać od terenu letniego cyklistów aż do wałów miejskich.

W dniu dzisiejszym wyruszyli na bicyklach do Radomia pp. Służewski i Kręcki.

Trzynastomilową przestrzeń sportsmani postanowili przebyć w godzin sześć.

Powrócą oni do Warszawy w dniu jutrzejszym w południe.

Stosownie do ustalonej normy „spacerowej", cykliści przebiegają 20 wiorst na godzinę.

= Jarmark na wełnę.

W skutek wniosku jednego z członków komitetu zeszłorocznego jarmarku, komitet ten odbył w dniu 21-ym czerwca r. z. specjalną naradę, na której, po dokładnem rozpatrzeniu kwestji skrócenia jarmarku z czterech na trzy dni, postanowiono sprawę tę przedstawić do ostatecznej decyzji p. prezydenta miasta.

Mając na uwadze, że sprawa ta najbardziej dotyczy producentów, tymczasem zaś inicjatywa wyszła od kupców, którzy jedynie pośredniczą pomiędzy stronami, p. prezydent uznał za konieczne przedewszystkiem zażądać opinji ziemian.

W tym celu wystosowaną została odezwa do prezesa warszawskiego oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu, z prośbą o oddanie tej sprawy do rozpatrzenia sekcji agronomicznej.

Wnioskodawca opiera dowodzenie swe na tem, iż przed sześćdziesięciu laty dłuższy termin trwania jarmarku dlatego został ustanowiony, że z powodu złej komunikacji istniała wielka trudność w dostawieniu na czas towaru, gdy tymczasem obecnie żadnej trudności pod tym względem nie ma, w skutek czego nigdzie za granicą jarmarki wełniane tak długo jak u nas nie trwają.

Obecny na posiedzeniu inspektor urzędu lekarskiego m. Warszawy, w odpowiedzi na te dowodzenia oświadczył, iż pomimo rzeczywiście znacznego rozgałęzienia sieci kolei, nieprzewidziane dotychczas wypadki często powodują opóźnienia w dostawie towarów; przybycie zaś z towarem po zamknięciu jarmarku przynosi dostawcy widoczne straty, przyczem pozostaje on na łasce osób pośredniczących.

= Szkoła garncarska.

Wkrótce prywatnemi siłami otwartą ma być w naszem mieście szkoła garncarstwa i wyrobów glinianych w zakresie artystycznym.

Zakład prowadzonym będzie przez kobietę i przeznaczony głównie do uzdalniania fachowego płci niewieściej.

= Ruch budowlany.

W r. b. ruch budowlany nie będzie się odznaczał wielkiem ożywieniem.

Podań w tym celu złożono bardzo niewiele.

Od jednego z przedsiębiorców budowlanych otrzymujemy wiadomość, że nawet ilość spodziewanych reparacyj będzie nader umiarkowana.

Wobec tego nie może dziwić fakt, iż nasi majstrowie mularscy poszukiwać zaczynają dla siebie na prowincji pola do pracy.

Jeden z nich otrzymał zamówienia do Grodna i w tym celu opuszcza Warszawę.

= Na kolonje letnie.

Z powodu braku funduszów na wysyłanie w r. b. biednych chorych dzieci na kolonje letnie, wniesionem zostało do władzy podanie o pozwolenie zbierania na ten cel dobrowolnych składek.

Nie wątpimy, że składki te obficie popłyną.

= Nowe miejsce spacerowe.

Pomarańczarnia w Łazienkach zamieni się wkrótce w urocze miejsce przechadzki.

Pewne towarzystwo ludzi przedsiębiorczych czyni już starania u właściwej władzy o wyjednanie pozwolenia na otwarcie w miejscowości tej cukierni letniej, gdzie, oprócz napojów zimnych, ma być też urządzone wydawanie gorących potraw na porcje.

Każdodziennie w godzinach popołudniowych grywać ma orkiestra.

W miejscu, gdzie dziś wodotrysk, stanie estrada dla orkiestry, a w czterech rogach ogrodu wzniesione będą wspaniałe kioski.

Oświetlenie elektryczne dopełni całości.

= Pociągi spacerowe.

Kolej wiedeńska i bydgoska od niedzieli zacznie wysyłać po zniżonej cenie pociągi spacerowe z Warszawy do Skierniewic i stacyj pośrednich.

Wyjeżdżać można z Warszawy pociągami o godzinie 6-ej minut 55 i $9\frac{1}{2}$ zrana, oraz o 3-ej minut 40 po południu, powracać jedynie specjalnym pociągiem, przybywającym do Warszawy o godz. 11-ej wieczorem.

= Komunikacja tramwajowo-ręczna.

Przy zbiegu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej, z powodu robót kanalizacyjnych, tramwaje na przestrzeni trzech sążni są przepychane rękami oficjalistów.

Czynność tę wypełniają przeważnie konduktorzy, którym, niezależnie od końskich obowiązków, polecono zarazem sprawowanie funkcyj dróżników.

= Opieka nad zwierzętami.

Dziś, o godz. 5-ej rano, opiekun cyrkułu praskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, p. Kazimierowski, dopełnił rewizji koni i stajen na Pradze.

Ze zrewidowanych 47-iu koni, w 26-iu stajniach, okazało się 5 z ranami lub kulawych, które opieczętowano do czasu ich wyleczenia.

Dorożek wyczekujących na pociąg zrewidowano 14, z których 2 konie z ranami wyprzągnięto i również opieczętowano.

Jeden z koni dorożkarskich tak był stary, chudy i chory, że wartość jego, tylko „na skórę", może wynosić 3—5 rs.

Stajnie również niezupełnie były w porządku, po większej części ciasne, mokre i niskie.

Opieczętowane konie poruczono nadzorowi policji.

= Nic z majówki...

Projektowana przez grono członków Towarzystwa muzycznego zbiorowa majówka nie przyjdzie do skutku.

Inicjatorzy nie zdołali zachęcić szerszego ogółu kolegów.

= Koronny brylant Francji.

Tutejszy przemysłowiec p. M., obecnie bawiący w Paryżu, w dniu wczorajszym zawiadomił telegraficznie swoją małżonkę o nabyciu brylantu z korony królów Francji.

Zwięzłe słowa telegramu nie wyjaśniają szczegółów nabytku. dokonanego na trwającej obecnie w Paryżu licytacji klejnotów cesarstwa.

= Nikczemne podejście.

Inseraty w dziennikach niekiedy dają pole rozmaitym żartownisiom i mistyfikatorom do czynienia złośliwych figlów.

Ustrzedz się przed podobnemi nadużyciami żadne pismo nie jest w stanie, gdyż zwykle ogłoszenie w treści swej nie zawiera nic zdrożnego.

Jeżeli w ogóle mistyfikacje te zasługują na potępienie, cóż dopiero powiedzieć o nikczemniku, przeprowadzającym w tej formie zamiar niemoralny?

Niedawno, na skutek ogłoszenia, iż do zastąpienia pani domu na wsi potrzebną jest osoba młoda, dobrze wychowana, mnóstwo kandydatek poczęło się zgłaszać pod wskazany adres w jednem z *chambres garnies* w okolicy placu Trzech Krzyży.

Między innemi pani W., młoda wdowa, znajdująca się po śmierci męża w przykrem położeniu materjalnem, udała się w owo miejsce, celem bliższej informacji.

Okazało się wówczas, iż ogłaszający jegomość jest rozpustnikiem, występującym z nikczemnemi propozycjami.

Oburzona kobieta wszystko opowiedziała bratu, panu K., który cynicznego jegomościa zdemaskował.

Zebrał on dostateczne dowody, wykazujące podejście, i Z. K., b. właściciel biura inkasa, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Wykradzenie dziecka.

W dniu onegdajszym pani D., zamieszkała na Nowym-Świecie, powróciwszy po kilkogodzinnej nieobecności do domu, nie zastała 4-letniego synka oraz piastunki, Karoliny Więckowskiej.

Na razie pani D. sądziła, iż piastunka, wbrew jej poleceniu, wyprowadziła dziecko na spacer, kiedy jednak upłynęła dobra godzina i zmrok począł zapadać, niespokojna matka wezwała stróża, zapytując o Więckowską.

Stróż oświadczył, iż wkrótce po wyjściu pani D. przyjechał dorożką jakiś pan, który następnie z piastunką, trzymającą dziecko na rękach, wsiadł do tej samej, czekającej przed bramą, dorożki.

Z opisu powierzchowności nieznajomego pani D. łatwo się domyśliła, iż był nim mąż, z którym prowadzi proces rozwodowy.

Zrozpaczona matka rozwinęła energiczne kroki, celem odszukania dziecka.

Dziś wiadomo już, że p. D. znajduje się w Wilnie, dokąd bezzwłocznie wyjechał.

Matka, zaopatrzona w stosowny dowód, iż jej służy prawo opiekować się synem, udała się dziś w pogoń.

Oprócz uprowadzenia dziecka, pani D. skradziono klejnoty wartości kilkuset rubli.

= Złodziej-lingwista.

W dniu wczorajszym do biura zawiadowcy stacji Praga kolei terespolskiej przybył jakiś jegomość, żądając zwrotu pozostawionego w pociągu parasola.

W chwili gdy jeden z urzędników zajęty był przeglądaniem wykazu, przybyły jegomość ściągnął ze stołu i ukrył w kieszeni leżący na stole słownik.

Spostrzegł to jednak woźny i niezręcznego rzezimieszka odesłano do cyrkułu praskiego.

= Schwytany.

W dniu wczorajszym na ulicy **Freta z dorożki skradziono tłomok sporych rozmiarów.**

Ktoś zauważył uchodzących z łupem złodziei, którzy widząc, iż są ścigani, tłomok cisnąwszy, poczęli uciekać.

Jednego z łotrów, Aleksandra Drogana, schwytano.

Towarzysz jego, Ludwik Wernic, uciekł i jest poszukiwany.

= W wagonie.

W dniu wczorajszym pani Zacierska, wsiadłszy do wagonu klasy 1-ej pociągu kolei nadwiślańskiej, uczuła, iż ktoś wyciągnął jej z kieszeni portmonetkę z kilkudziesięciu rublami.

Obejrzawszy się na współpasażerów zauważyła, iż jeden z nich szybko wysiadał.

Wskutek alarmu okradzionej złodzieja dopędzono.

Łotr zdążył już jednak portmonetkę oddać wspólnikowi, który z łupem zemknął bezkarnie.

= Świętokradztwo.

W dniu wczorajszym z kaplicy instytutu sióstr miłosierdzia na Tamce została skradzioną puszka, w którą pobożni składali ofiary.

Dzięki energicznemu śledztwu, złodzieja w osobie Józefa Janiszewskiego ujęto.

= Grabieże.

Nocy wczorajszej były dwa wypadki grabieży.

Na ulicy Nowowiejskiej na powracającego do domu ślusarza Aleksandra Gniotka napadł niespodzianie jakiś rabuś.

Gniotek stawił zacięty opór, a na krzyk jego zjawiła się policja.

Napastnik zdołał uciec, ograbiwszy Gniotka z zegarka, rękawiczek i portmonetki z kilku rublami.

Druga grabież była podstępna.

Do handlarza Arji Kadyszewicza, przybyłego z prowincji, zbliżył się między dworcem kolei nadwiślańskiej a Muranowem jakiś żydek, współwyznawca, ofiarując u siebie gościnność.

Kadyszewicz chętnie przyjął tę ofertę i powierzył nieznajomemu swój tłomoczek.

Kiedy jednak przechodzili przez plac Wojenny, rabuś silnie popchnął Kadyszewicza, tak iż ten upadł.

Zanim się dźwignął z bolesnego upadku, łotr z łupem zdołał umknąć bezkarnie.

= Awanturnik.

W dniu wczorajszym Erazm Kossakowski powrócił do domu na Nowomiejską w stanie podchmielonym.

Idąc po schodach, zaczepiał lokatorów, lżąc ich grubjańskiemi słowami.

Między innemi w służącą Józefę Kornacką rzucił żelazkiem, które uderzyło ją w głowę.

Rana jest bolesna.

Awanturnika pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Rozbiegany koń.

W dniu wczorajszym w pobliżu dworca kolei nadwiślańskiej rozbiegał się koń, którego dosiadał Anzelm Michałowski.

Jeździec, gwałtownie wyrzucony z siodła, uległ złamaniu ręki.

Rozhukany rumak w szalonym biegu przewrócił Zofję Kamińską i Wiktorję Leszczakową, które boleśnie się potłukły.

= Ze swawoli.

Dziś rano za rogatkami wolskiemi Roman Janczak, 12-letni chłopiec, zawiesił się z tyłu wozu i spadł.

Podniesiono go ze złamaną ręką i ciężką raną na głowie.

= Skonstatowanie osoby.

Samobójca, który się powiesił na cmentarzu powązkowskim, nazywa się Marjan Szadkowski.

Był to żołnierz 9-go bataljonu saperów w Nowogieorgiewsku.

Przybył do Warszawy za urlopem, celem odwiedzenia rodziny.

Podobno przyczyną samobójstwa była rozpacz z powodu śmierci drogiej osoby.

Niezwykły oszust.

Poczciwy do niedawna, nasz gród syreni stał się od pewnego czasu areną popisów dla przeróżnego rodzaju oszustów, wydrwigroszów, aferzystów, krętaczów, słowem indywiduów, nazwanych przez francuzów jednem, dosadnem określeniem: *chevaliers d'industrie*.

Tu jednak potrzeba zaznaczyć, że nasi rodzimi oszuści nie odznaczają się taką finezją i sprytem, jak rozmaici przybysze z dalszych stron.

Tutejszy oszust dopuszcza się pospolitych kradzieży, jak np. wyłamuje u kochanki zamki w szufladzie biurka, fałszuje podpis matki czy też przyjaciela, kradnie klejnoty damie z towarzystwa, słowem działa bez planu, bez zapewnienia sobie z góry jakiejś bezkarności i łatwo bywa zdemaskowanym.

Wyjątek stanowią tacy: Rembertowscy, Grabczewscy, Krzeczkowscy, Kiersze, są to jednak osobniki, studjujące grube oszustwa, spełnione za granicą i korzystające z wielkiej łatwowierności swoich towarzyszów, których następnie, sami znikając bezkarnie, stawiają w położeniu kozłów ofiarnych.

Największy jednak procent „rycerzy przemysłu", uprawiających jakby ktoś powiedział „oszustwo w wyższym stylu", stanowią rozmaici przybłędy z innych prowincyj kraju.

Zetknąwszy się z zepsuciem Paryża i Wiednia, dochodzą do wielkiej wprawy i obawiając się zagranicznej konkurencji, wędrują do nas, zastając grunt niezmiernie podatny, ponieważ „dobre miasto" Warszawa pełno liczy poczciwych ludzi, gotowych nieść pomoc bliźniemu.

Wyzyskanie naszych szlachetnych uczuć filantropijnych stanowi właśnie dla importowanych oszustów wielką przynętę.

Taki fałszywy baron Romaschkan, taka mniemana pułkownikowa Czermińska, najwięcej z dobroczynności Warszawy osiągnęli zysków.

Do tych dwóch indywiduów, jakby dla dopełnienia hultajskiej trójki, przybywa trzeci oszust i to niezwykły, w osobie jegomościa z zagadkową przeszłością.

Przybył on z górą przed rokiem z Galicji jako — literat...

Wiadomo, iż dobre miasto Warszawa, chętnie daje pracę wszystkim rodakom z dalszych dzielnic, więc i przybysz N., lubo bez stosunków i bez żadnych znajomości, przychylnie został przyjęty w tej i owej redakcji.

Przynosił na próbę tu wierszyk, tu artykuł wstępny, tam wreszcie nowelkę.

Okazało się, iż N. ma niezłe pomysły, styl wyrobiony, a nawet pewnego rodzaju talencik.

Kiedy jednak w pewnym tygodniku humorystycznym wydrukowano jego wiersz, zrobił się wkrótce wielki alarm.

Wiersz był plagjatem, przepisanym z dawnych roczników wspomnianego tygodnika.

Wezwany plagjator prosił, błagał, aby całą sprawę trzymano w tajemnicy, gdyż on czegoś podobnego więcej nie uczyni i... litościwy redaktor hałasu nie zrobił.

Ta pierwsza bezkarność rozzuchwaliła bandytę literackiego.

W ciągu niespełna kilku miesięcy załapał on kilka redakcyj pism codziennych i tygodniowych oraz kilku wydawców, którym sprzedał żywcem przepisane broszury i okolicznościowe rozprawki.

Jeden z tych wydawców wypuścił w świat broszurkę ludowo-religijną, która się okazała dosłownym wypisem z podobnej pracy znanego w Galicji pisarza ludowego, ks. Głondka.

Inna znów wydawczyni zrobiła znaczny nakład powinszowań okolicznościowych, żywcem przepisanych z kilku podobnych dziełek; pewien redaktor nabył od N. powieść znanego autora, przed kilkunastu laty wydaną...

Bezczelny złodziej literacki, rozzuchwalony powodzeniem, znalazł naiwnego drukarza, który kupił od niego zbiorek poezyj, przepisanych z tak znanych poetów, jak Słowacki, Gaszyński i Garczyński.

Przez pewien czas N. prezentował się w rozmaitych miejscach publicznych jako poeta „Bożydar", a dopiero ktoś, znający naszego współpracownika naszego, piszącego pod powyższym pseudonimem, oszusta zdemaskował.

Nareszcie tyle podejść i oszustw musiało przecież wyjść na jaw.

Plagjator, po ostrzeżeniu, zamieszczonem w naszym *Kurjerze*, ujrzał przed sobą zamknięte drzwi wszystkich redakcyj i biur wydawców oraz drukarzy.

Nikt jednak z załapanych nie przedsięwziął kroków sądowych i oszusta pozostawiono w spokoju.

Zdawało nam się, iż N. opuścił Warszawę, dłuższy bowiem pobyt, po zupełnem zdemaskowaniu, był już chyba niemożliwy...

Tymczasem „rycerz przemysłu", uzuchwalony bezkarnością, uznał za właściwe jeszcze raz próbować szczęścia, lecz na innem już polu.

Wpadł na pomysł rzeczywiście sprytny.

Odnalazł cichego, zgorzkniałego z przyczyny rozmaitych zawodów, literata w osobie p. T. M. Sęczkowskiego, który żyjąc w odosobnieniu, nieświadomy spraw prasowych, nic o sprawkach N. nie wiedział.

Udając gorącą przyjaźń dla mizantropa, N. zbadał wkrótce całą jego przeszłość i postanowił pod firmą autora „Janiny" zdobyć dla siebie fundusz, co mu się do pewnego stopnia istotnie udało.

Jesteśmy w posiadaniu całego szeregu listów pisanych rzekomo przez p. Sęczkowskiego do rozmaitych redaktorów i literatów, z prośbą o zapomogę lub pożyczkę bezterminową.

Łotr włada piórem wcale dobrze, potrafił utrzymać się w tonie spokojnym, bez naciąganych deklamacyj, i to złudziło wiele osób.

Charakterystycznem jest, iż każdy prawie list pisała inna ręka, a wszędzie początek brzmi od wyrazu: „aczkolwiek".

Jeden tylko p. Wiktor Gomulicki poznał się na podejściu, gdyż oszust nadmienił, że „lubo nie jest osobiście znany", a tymczasem p. G. z p. Sęczkowskim znał się oddawna.

W odpowiedzi więc na czułą odezwę, N. otrzymał poważny zarzut mistyfikacji.

Tak zagadnięty oszust, na dwóch arkuszach bitem pismem przyznał się, iż jest przyjacielem S. i że rozciąga nad nim „opiekę tajemniczą", więc mistyfikacji w szlachetnym celu podjętej nikt mu za złe poczytać nie może.

Wogóle w całem tem wypracowaniu tyle jest łotrowskich sofizmatów, paradoksów, iż podziwiać należy kombinujący zmysł oszusta.

Pyszny jest, gdy w konkluzji listu zamieszcza taki aforyzm: „Szczerze i serdecznie pana przepraszam, że mu spokój zakłócam, cóż kiedy w świecie okoliczności miotają człowiekiem, nie cz... niemi".

Z pomiędzy załapanych redaktorów i liter... przesłali pieniężne datki, obiecując większą p... na później pp. Antoni Pietkiewicz (Pług), Lu... Jenike, Adam Wiślicki, dr. Piotr Chmielowski, Aleksander Świętochowski, J. N. Potocki (Ma... Bohusz), Kazimierz Zalewski, pani Borkowska i ... lu innych.

Oszust, otrzymawszy jeden list od znanej os... dołączał go jako dowód do odezwy pisanej do ... giej, aby w ten sposób usunąć wszelkie wątpliwo...

Dzięki tylko szczęśliwemu trafowi, po zarządze... ścisłej kwerendy, udało nam się oszustwo zdem... wać.

Dowody nikczemnego wyzysku, z pewną, c... chwilową ujmą dla p. Sęczkowskiego, posiadan... ręku.

Dłuższy pobyt N. w Warszawie, (jeżeli nie ch... zasiąść na ławie oskarżonych), chyba jest ni... żliwy.

Sylf.

ZE ŚWIATA.

× **Zmarły** przed kilku dniami w Konstantynopolu Marjan Langiewicz głośną rolę temu ćwierć wieku odegrał. Syn niezamożnego lekarza, autora kilku dzieł znanych w piśmiennictwie medycznem, urodzony w Krotoszynie 5-go sierpnia r. 1827-go, pozostawiony był od lat młodzieńczych siłom własnym. Uczył się, dając korepetycje, w Trzemesznie i Rawiczu, poczem wstąpił na wydział filozoficzny we Wrocławiu. Języki słowiańskie studjował w Pradze czeskiej pod kierunkiem Czelakowskiego, i tam miewał stosunki z polskiem oraz młodoczeskiem kołem. Po ukończeniu wydziału wrócił do Wrocławia, celem ukończenia studjów na kursach matematycznych, dawniej rozpoczętych. Ubóstwo zmusiło go do dawania lekcyj, z których mizernie utrzymywał się. Rodzina Leitmeritzów protegowała go wówczas, wyjednawszy mu zajęcie przy jednej z bibljotek miejscowych. Rząd pruski oderwał go od pracy, zmuszając do odsłużenia obowiązkowej powinności w wojsku. Czas ten spędził w Berlinie, gdzie konsystował przy artylerji. Było to w r. 1848-ym. Współczesne wypadki pognały go na daleki wschód. Spotykamy go późniejw Anglji, gdzie w Woolwich kształci się w szkole wojskowej, potem we Francji w St. Cyr. Rok 1854-ty spędził w Rzymie i Neapolu. Z kolei znalazł się w Paryżu i tam zapoznano go z Favrem, Legouvém i Berryerem. Współcześnie umieszczał prace treści społecznej w *Bulletin des sciences* i *Revue internationale*, oraz posyłał korespondencje do włoskiej gazety *Opinione*. Na odgłos surmy wojennej powrócił do Włoch i stanął przy boku Garibaldiego, z którym walczył pod Catalafimi, znajdował się przy oblężeniu Palermo i otrzymał ranę w bitwie pod Milazzo. Obdarzony krzyżem wojskowym i stopniem oficerskim w armji włoskiej, w r. 1862-im przybył do Paryża, gdzie czynnym był jako filantrop w licznych kołach miejscowego ubóstwa w gronie rodaków. Jego pobyt w kraju, tudzież liczne broszurki, jakie wydał, dobrze są znane, dlatego szczegóły te pomijamy. Poczynając od maja roku 1864-go siedzi zamknięty w twierdzy Josephstadt, powoławszy się jednak na obywatelstwo szwajcarskie, odzyskuje wolność i w kwietniu roku 1865-go spotykamy go w Bernie. Przez lat kilka pracował jako nauczyciel w szkołach wojskowych; ostatniemi czasy powołano go do Turcji, gdzie urządzał wojskowość i budował forty.

× **W Żegiestowie** sezon kąpielowy trwać będzie od d. 4-go czerwca do końca września.

× **Do Ameryki.** *Bremer Ztg.* donosi, że w d. 4-ym maja na parowcu „Teutonia" wyjechało za ocean sześć rodzin polskich, razem 20 osób. Tym razem emigranci pochodzą z Galicji, która obecnie najmniej dostarcza wychodźtwa.

× **Oryginalny rodzaj zemsty** wymyślił sobie w miasteczku Schmalkalden jakiś koszykarz, który powiesił się w sam dzień imienin swojej żony, ażeby jej—jak mówił—dokuczyć.

× **Domyślny.** „Cóż ty więc ostatecznie robisz?"— pyta prowincjonalista jednego z bankierów *minorum gentium*. — „Jakto co? Przyjmuję pieniądze moich klijentów, potem... — „Dość, rozumiem!"

— W dniu dzisiejszym, jako pierwszym ciągnienia 4-ej klasy 148-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr. 20,393 wygrał rs. 5,000 u kolektorki Dłużniewskiej w Warszawie, nr. 13,728 rs. 4,000 u kolektorki Osowskiej w Warszawie, nr. 9,107 rs. 2,000 u kolektora Wilkańca w Warszawie, nr. 7,444 rs. 1,600 u kolektorki Królikowskiej w Warszawie, nr. 8,653 rs. 600 Towarzystwo czerwonego krzyża w Warszawie, nr. 20,447 rs. 600 u kolektora Goldringa w Warszawie.

Nekrologja.

† Ś. p. Teofil **Bejnerowicz,** urzędnik cyrkułu 7-go, po długich i ciężkich cierpieniach, **opatrzony św. sakramentami,**

zakończył życie w dniu 11-ym maja 1887 r., przeżywszy lat 30. Pozostała żona wraz z familją zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 14-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1663

† W sobotę, to jest dnia 14-go maja r. b., za spokój duszy ś. p. hrabiny Elżbiety **Krasińskiej**, jako w bolesną rocznicę jej zgonu, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem o godzinie **10-ej i pół** zrana. 3—1659—

† Dnia 16-go maja, tj. w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Jana **Królikowskiego**, b. artysty teatrów warszawskich, odbędzie się o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i życzliwych zmarłego. —1662—

† W sobotę, to jest dnia 14-go maja, jako w przededniu imienin ś. p. Zofji z Jugmanów **Szczerbińskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —1660

† Dnia 14-go maja, jako przy przeniesieniu zwłok ś. p. Eleonory z Kowalskich **Ferderung** do grobu własnego, na Powązkach i żałobnego nabożeństwa, o godzinie **9-ej** zrana, pozostały mąż prosi na takowe krewnych, przyjaciół i znajomych. —555—

† Dnia 14-go maja r. b., jako w dziesiątą smutną rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza **Woyda**, byłego prezydenta miasta Warszawy, odbędzie się żałobna wotywa za duszę jego w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na którą rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1645—

† W sobotę, tj. dnia 14-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w smutną rocznicę śmierci ś. p. Zofji z Chrzanowskich **Seidler**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w górnym kościele parafji Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które pozostała rodzina zaprasza. —1661—

† Dnia 14-go maja, to jest w sobotę, jako w bolesną rocznicę zgonu zmarłej w życia wiośnie ś. p. Jadwigi **Dąbkowskiej**, odprawione będzie o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie żałobne nabożeństwo, na które niepocieszeni w żalu rodzice i rodzeństwo zapraszają uprzejmie krewnych i przyjaciół. —1665

† Dnia 14-go maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie **9-ej** rano, w kaplicy literackiej przy kościele metropolitalnym św. Jana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Aleksandra **Sroczyńskiego**, członka archikonfraternji literackiej. —559—

Z CESARSTWA.

Kalejdoskop polityczny niewyczerpany jest w swych niespodziankach. W odpowiedzi na półsłówka gazet zagranicznych o grożącym konflikcie angielsko-rosyjskim *Swiet*, opierając się na wynurzeniach brukselskiego *Nord'a*, przynosi nową kombinację:

„Nieraz już wskazywaliśmy, iż sprzeczność interesów angielskich i rosyjskich nie jest tak rażącą, jak np. interesów świata niemieckiego i słowiańskiego. Jeden już choćby ten fakt, że Anglja kupuje u nas więcej zboża, niż którekolwiek inne państwo, wskazuje na solidarność niektórych przynajmniej interesów angielskich i rosyjskich. Przeciwnie zaś, dzisiejszy związek Anglji z Niemcami, wywołany krótkowidzącą polityką torysów, nie ma żadnych podstaw realnych; równie bowiem polityka kolonjalna Niemiec, jak i tanie choć złe towary niemieckie, stają się niebezpiecznymi wrogami potęgi handlowej Anglji. Jeżeli zatem, jak przypuszcza *Nord*, pomiędzy Anglją a Rosją nastąpi zupełne porozumienie w kwestji środkowo-azjatyckiej, to związek angielsko-rosyjski będzie bezporównania trwalszym i dla obydwóch stron korzystniejszym, niż wszelka przyjaźń angielsko lub rosyjsko-niemiecka. Jeżeli nadto dodamy, że Anglja zaczyna przychodzić do porozumienia z Francją w sprawie egipskiej, to należy sobie życzyć, aby cytowany przez nas artykuł gazety brukselskiej był pierwszą zapowiedzią przyszłej potężnej koalicji Rosji, Anglji i Francji. Podobna koalicja mogłaby dyktować swe prawa całej Europie, nie wyłączając i osławionego związku dwóch cesarstw niemieckich.“

Jak widzimy, *Swiet* rysuje szerokie plany, a prace komisji pogranicznej nie postępują tymczasem.

Taż sama gazeta podaje następujące wieści z Bułgarji:

„Bułgarscy rycerze kija (*pałoczniki*) popełnili nowe oburzające świętokradztwo. W tych dniach — jak nam donoszą — „drużyna patrjotyczna“ w Plewnie, składająca się z urzędników i wszelkiego rodzaju łotrów, ośmieliła się zburzyć ogródek, urządzony przy grobowcach bohaterów z oddziału jen. Skobelewa, którzy padli podczas wojny za wolność Bułgarji, przyczem wyrwane były z korzeniem drzewa, rosnące tutaj od lat 7-iu. Następnie rozbójnicy wzięli się do niszczenia samych grobowców, i przy pomocy oskardów, łopat etc. zniweczyli wszystko, co tylko mogli. Niedość na tem: złoczyńcy pod wodzą samego „rządcy okręgowego“, Szterbakowa, poważyli się pójść do miasta na plac główny, gdzie stoi monument zwycięstwa, i znieważyć go w ten sam sposób. Na szczęście ludność, uwiadomiona o tem, co się stało, z wściekłością rzuciła się na hultajów, którzy mieliby się z pyszna, gdyby im na pomoc nie nadbiegło wojsko i policja. Ludność tedy zwróciła się do ministerjum spraw wewnętrznych z protestem, grożąc doraźną rozprawą ze złoczyńcami, gdyby ci ostatni nie zostali odpowiednio ukarani.“

Znane odczyty Spasowicza „O Mickiewiczu i Puszkinie“, które głośny krytyk miał przed niedawnym czasem w Krakowie, posłużyły za temat do wydrukowanego obecnie w ostatnim zeszycie *Wiest. Jewropy* artykułu tegoż autora. Prasa rosyjska, opierając się jeszcze na ówczesnych sprawozdaniach gazet krakowskich, w swoim czasie zaznaczyła swój pogląd na stanowisko prelegenta, teraz zaś *Birz. Wied.* podają krytykę o wydrukowanym artykule. Podawszy w krótkości treść artykułu, przytoczona gazeta konkluduje:

„Czytelnik sam widzi, iż utalentowany autor ucieka się do subtelnej djalektyki, aby wykazać, że obywatel polski, Mickiewicz, stał wyżej od obywatela rosyjskiego, Puszkina, lecz przytem natrafia na widoczne sprzeczności, które same mówią, że kwestja postawiona została na gruncie fałszywym, a że rozwiązanie jej nie prowadzi do żadnego celu, prócz tego chyba, żeby zagładzić nieco przykre wrażenie, jakie zrobiła na publiczności rosyjskiej mowa autora na obiedzie puszkinowskim.“

Z rezultatów subskrypcji na nową pożyczkę wewnętrzną *Wiest. finans.* wyprowadza kilka wniosków ogólniejszej natury. Przedewszystkiem organ ministerjum finansów zaznacza, iż w ogólnym udziale Petersburg zajmuje pierwsze miejsce (75% ogólnej sumy), następnie zaś idą kolejno: Moskwa, Warszawa, Kijów, Charków i Taganrog. Co do rozkładu ogólnej sumy pod względem wysokości subskrypcji, gazeta notuje następujące dane:

„Wyżej 500,000 rs. zapisało się osób 180 na sumę rs. 1,825,877,000, czyli na 92% ogólnej sumy. Na sumę od 100,000 do 500,000 podpisało się 243 osoby na sumę 60,181,900 rs. tj j. 3% ogólnej sumy. Liczba subskrybentów tej kategorji dzieli się w tym stosunku: Petersburg—93, Moskwa—49, Kijów—16 i Warszawa—15. Największa liczba subskrybentów — 9,361 czyli 42·6% ogólnej ich liczby zapisała się na sumy od 500 do 1,000 rs., suma zaś zapisów tej kategorji wyniosła 9,165,700 rs. Następnie 4,233 osoby czyli 19·3% zapisało się na sumy do 500 rs. na ogólną sumę 1,382,400 rs.“

Wiest. finans. wnioskuje ztąd, iż publiczność w ścisłem znaczeniu tego słowa brała słaby udział w subskrypcji, przeważnie zaś zapisywały się banki na swój, a nawet i na rachunek bankierów zagranicznych.

Ciekawą ze względów prawno-obyczajowych jest notatka *Now. wr.* o przepisach, jakie zaprowadziła u siebie opera rządowa w Moskwie. Przepisy te tyczą się artystów i mówią obszernie o zachowaniu się na repetycjach, próbach etc. Objaśniwszy we wstępie, że na repetycjach wzbronioną jest głośna rozmowa i chodzenie po scenie, przepisy w § 9-ym mówią:

„Kto przeciw temu wykroczy, ulega karze pieniężnej do wysokości połowy pensji dziennej i aresztowi. Za powtórnym razem kara się podwaja, i następuje areszt.“

Dalej w § 11-ym:

„Kto na próbie jeneralnej spóźni się z wyjściem na scenę, ten płaci karę w wysokości płacy dziennej. Jeżeli spóźnienie przeciągnie się 2 minuty—z pensji strąca się płaca za tydzień; jeżeli wreszcie dłużej niż 5 minut—za dwa tygodnie, a sam aktor zostaje aresztowanym.“

Jeszcze jedna próbka:

„Nikt z osób, które nie są zajęte na przedstawieniu, nie powinien wchodzić na scenę ani do garderób damskich, za przekroczenie czego płaci za pierwszym razem 3 rs. i t. d.“

Przy takich przepisach może panować rzeczywiście wzorowy porządek i — moralność.

Gazety rosyjskie rozpisują się szeroko o obchodzie w Moskwie 50-letniego jubileuszu znanego śpiewaka i kierownika głośnego chóru, Agrenjewa-Sławiańskiego. W liczbie szczegółów dzienniki przytaczają tekst nadesłanych telegramów gratulacyjnych. Na wyróżnienie zasługuje telegram, pochodzący z Paryża, od Pasteura:

„En souvenir du festival du 11 mai 1886 à Paris je salue le grand artiste Dmitry Slaviansky et je crie du fond du coeur: vivent Russie et France unies!“

Gounod nadesłał również swój telegram.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 13-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)*. — Kompletna lista członków krajowego komitetu centralnego, który ma zająć się przyjęciem austrjackiego następcy tronu w Galicji, mieści następujące nazwiska: księża arcybiskupi lwowscy trzech obrządków: Morawski, Sembratowicz i Isakowicz, gr. k. biskup stanisławowski, ks. Juljan Pełesz; prezydent namies. Loebl; prezyd. Lwowa i Krakowa, Mochnacki i Szlachtowski, członkowie wydziału krajowego: hr. Wł. Badeni, Bereźnicki (rusin), dr. Hoszard i dr. Rybicki; rektor uniwersytetu lwowskiego dr. Tadeusz Pilat; posłowie: ks. Adam Sapieha, Artur hr. Potocki, Kazimierz hr. Badeni, hr. Józef Męciński, Korytowski, Homolacz; prof. uniw. hr. Izydor Szaraniewicz, prof. Juljan Zacharyewicz; dyrektorowie banku Machwicki i Zima, kaznodzieja lwowski dr. Bernard Loevenstein, wreszcie izraelici Józef Kellerman i S. Horowitz. Przewodniczy marszałek krajowy hr. Jan Tarnowski. Arcyksięstwo staną w Krakowie dnia 28 czerwca i zabawią tamże przez dwa dni. Arcyksiężna powróci ztamtąd do Laksenburga, arcyksiążę odwiedzi następnie hr. Artura Potockiego w Krzeszowicach, księcia Eustachego Sanguszkę w Gumniskach, hr. Alfreda Potockiego w Łańcucie i ks. Adama Sapiehę w Krasiczynie. Ze Lwowa, gdzie zabawi przez dwa dni, uda się arcyksiążę do Podhorzec, celem obejrzenia pamiątek po królu Janie III, następnie zaś do Pieniak, majątku hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego i do Chorostkowa, majątku hr. Wilhelma Siemińskiego.

Wiedeń 13-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Tagblatt* donosi, że Prażak ma zostać mianowany stanowczo ministrem sprawiedliwości (dotąd piastował ten urząd prowizorycznie, *przyp. red.*), Mattusz ministrem dla Czech bez teki.

Wiedeń 13-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Cesarzowa Elżbieta ma spotkać się w Bukareszcie z królową serbską Natalją.

Wiedeń 13-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Pięć stowarzyszeń burszowskich zagwarantowało rektorowi utrzymanie porządku. Ulicznych demonstrantów skazano na dwa dni aresztu.

Berlin 13-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W Strasburgu wytoczono dziesięciu osobom proces o zdradę stanu pod zarzutem należenia do francuskiej ligi patrjotycznej.

Wrocław 13-go maja. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — Docent prywatny tutejszego uniwersytetu i poważny lekarz, Josef, stawał wczoraj przed sądem pod zarzutem kradzieży rzadkich marek. Po ośmiogodzinnych rozprawach odesłany został do szpitala obłąkanych na obserwację.

Paryż 13-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Słychać, że Waddington i Salisbury ułożyli podstawy układu o zneutralizowanie kanału sueskiego.

Paryż 13-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Pierwszy dzień sprzedaży brylantów koronnych przyniósł pół miljona fr. za kilkanaście sztuk pomniejszych. Przybyło na licytację 250 jubilerów z rozmaitych stolic europejskich. Kupują przeważnie Ameryka i książęta orleańscy.

Londyn 13-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Izba gmin przyjęła wczoraj w drugiem czytaniu 318 głosami przeciw 45 bil, przyzwalający księciu Connaught przybyć na jubileusz królowej bez zrzeczenia się posady komendanta dywizji w Indjach. (*Aj. półn.*)

Londyn 13-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*) — Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin rząd oświadczył, że Anglja nie przyjmie urzędowego udziału w projektowanej na r. 1889-ty wystawie powszechnej w Paryżu. Prywatnym wystawcom angielskim przyznane będą ulgi.

Sofja 13-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Policja pochwyciła cały transport druków, podburzających przeciw rejencji.

Petersburg 13-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Kraj* podaje szczegóły projektu banku włościańskiego dla Królestwa. Pożyczki wydawane będą włościanom rosyjskiego, polskiego i litewskiego pochodzenia, osobiście zajmującym się rolnictwem. Niepracujący na roli oraz żydzi i niemcy wykluczeni. Nie można nabywać przy pomocy banków gruntów nadanych przez ukaz 1864-go r., ani też obciążonych serwitutami, chyba że nabywcami są ci, którym serwitut służy, albo też gdy serwitut jest nieznaczny. Pożyczki udzielają się według specjalnego szacunku gruntów do kupna przeznaczonych, przyczem 75% szacunku wypłaca się gotowizną z funduszów bankowych, zaś 25% z kapitału użyteczności publicznej. Pożyczka bankowa musi być ubezpieczoną na pierwszym numerze hypoteki; na dalszych numerach może zostać tylko reszta szacunku. Ziemia, kupiona przy pomocy banku, ulega takim samym ograniczeniom przy aljenacji, jak nadana przez ukaz 1864-go r. Pożyczki amortyzują się w ciągu lat $24\frac{1}{2}$ po $8\frac{1}{2}$%, albo w ciągu lat $34\frac{1}{2}$ po $7\frac{1}{2}$%. Pożyczka bankowa i reszta szacunku ma przywilej przed należnościami skarbowemi. Członków honorowych do zasiadania w zarządzie filij bankowych wybiera komisja włościańska. Fundusz użyteczności publicznej będzie zawsze na oddzielnym rachunku ksiąg bankowych.

Petersburg 13-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Gazety donoszą, że minister komunikacyj zamierza w lecie przedsięwziąć objazd, celem obejrzenia stanu robót około ulepszenia komunikacyj wodnych, tudzież budujących się kolei.

Petersburg 13-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Wicedyrektor departamentu kolei Michniewicz mianowany został dyrektorem tegoż departamentu, przydzielony do ministerjum komunikacyj Markow przewodniczącym czasowego zarządu skarbowych kolei, pełniący obowiązki naczelnika zarządu kolei Sałow naczelnikiem tegoż zarządu.

GIEŁDA.

Warszawa, 13-go maja.

Ruble podnoszą się w Berlinie w dalszym ciągu, lecz co ważniejsza, że postawa giełdy petersburskiej, która dotąd zachowywała się nader biernie względem kursu rubli, obecnie dokonała zwrotu w swojem usposobieniu. Ona teraz decyduje o wartości rubli, a Berlin skwapliwie podąża za nią.

Szacowania poranne dzisiejsze, nie o wiele wprawdzie wyższe od kursów wczorajszych, zwiastowały jednakże dalsze wzmocnienie się tendencji dla rubli, wskutek czego waluty obce znowu się obniżyły. Jeżeli jednakże obniżka ta była dziś nieznaczną, to dlatego, że obroty ograniczały się do minimum z powodu, że podnoszące się kursa do zakupów nie były bynajmniej podnietą.

Za weksle krótkoterminowe na **Berlin** płacono 55.47$^1/_2$, 55.40, 55.35, 55.30, żądano 55.50.

Na pomniejsze miasta niemieckie krótkoterminowe sprzedawano po 55.10 bez żądania.

Weksle krótkoterminowe na **Londyn** oddawano po 11.23$^1/_2$, 11.24, przy żądaniu 11.26.

Weksle na **Paryż** krótkoterminowe kupiono po 44.70, 44.72$^1/_2$, 44.80, żądano 44.85.

Weksle na **Wiedeń** krótkoterminowe po 88.80, płacono, a po 89. żądano.

Na polu papierów publicznych miejscowe mało pokupne, podczas gdy rosyjskie cieszyły się żywszym popytem.

Listy likwidacyjne w odcinkach dużych po 94.50, w małych po 94.10 w żądaniu.

Pożyczki wschodnie po 100.25 żądano bez oddawców.

Pożyczkę premjową z r. 1866-o zapłacono po 262$^1/_2$.

Rentę kolejową kupowano po 98.87$^1/_2$—bez żądania.

Nowa pożyczka 4% osiągnęła w kupnie po 84.55, 84.60, 84.75, przy żądaniu 85.

Listy zastawne ziemskie serji I, II, III i IV płacono po 101.75, żądano 101.90; V serję sprzedano po 100.45, 100.50, przy żądaniu 100.65.

Listy miejskie serji I po 100.25, II po 100.10, III i IV po 99.15 notowano w żądaniu.

Listy łódzkie serji I po 95.75, II po 95, III po 94.75 można było kupić.

Obligi kanalizacyjne duże po 95.25, małe po 95 bez nabywców.

Z akcyj poszukiwano bank handlowy i ogniowe. Ostatnie chciano płacić 193, bez oddających. Z akcyj przemysłowych: stalowe ofiarowano po 975.

Z monet płacono 55$^1/_2$ kop. za markę i 89 kop. za guldena austrjackiego.

Godz. 12. Usposobienie giełdy słabe, ruch żaden.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 13-go maja r. b.

Dostawy zboża jak zwykle w piątek bardzo szczupłe, *pszenicy* ani ziarnka. *Żyta* dowieziono 250 korcy. Przy usposobieniu wprawdzie dość chętnem, ceny obniżyły się nieco z powodu braku konkurencji. Płacono za ziarno wyborowe do młynów mechanicznych po rs. 4.95, 5, 5.02$^1/_2$ korzec. Średnie 4.85, 4.90. *Owsa* 300 korcy, tylko na detal od włościan okolicznych i płacono rs. 2.60, 2.70, 2.75 do 3 rs. korzec. Hurtownicy i dostawcy dla wojska cen tych nie chcieli akceptować i nie kupowali jeszcze dla tego, że ziarno dostawione było w drobnych partjach i nie jednorodnej dobroci. *Siana* dowieziono obficie, płacono po 40 do 45 kop. pud, *słomę* po 30 do 38 kop. pud. Jedna partyjka *koniczyny* białej osiągnęła rs. 29.50 i drobna ilość czerwonej 26 rs. za korzec.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Targ dzisiejszy bardzo był ożywiony. Wszystkie punkta, na których mieszkańcy zaopatrują się w artykuły spożywcze, jak: Żelazna Brama, Grzybów, Ordynackie i tak zwany targ Rybińskiego. przepełnione były kupującymi. Ceny normują się w ten sposób:

Chleb pytlowy bochenek trzyfuntowy od 11 i pół do 12 kop., razowy funt 2 i pół kop.

Mięso: Wołowina w lepszych częściach od kop. 12 do 13. w gorszych od 10 do 11 kop. za funt. Polędwica od 20 do 25 kop. za funt, cynadry kop. 25 za parę, ozór od 90 kop. do 1 rs., cztery nogi od rs. 1 do 1 kop. 20. Łoju funt od 12 do 13 kop. *Cielęcina* za funt w ćwierci od 13 kop., móżdżek od 12 do 13 kop., wątróbka od 20 do 25 kop., cztery nóżki 12 do 15, łebek 12 kop. *Baranina* dyszek i comber od 18 kop. za funt, inne części od 12 do 13 kop. funt. *Wieprzowina* od szynki 12 kop., boczek od 11 do 12 kop. funt, schab 16 i pół kop. funt. Słonina świeża kop. 15 funt. solona tak samo, jak również sadło. *Prosięta* na wszystkich targach obficie dostawione, kupowano średnie po kop. 65 do rs. 1.20, małe tłuściuchne sysaczki po 50 kop.

Z drobiu: indory od rs. 2 kop. 50 do 3 rs., indyczki od 1.80 do 2 rs., kaczki po 40 kop., kury od 50 do 60 kop. kurczęta małe po kop. 25.

Ryby żywe szczupaki i karpie po kop. 30 funt. węgorz po 40 do 45 kop. funt. Jesiotr jak w przeszłym tygodniu po 15 kop. funt. Raków drobnych kopa 60 kop., za większe 1 rs.

Nabiał: mleko niezbierane kwarta kop. 9, zbierane od 4 do 5 kop., śmietanka od 14 do 18 kop. za kwartę., śmietana po 30 kop. kwarta. Masło bez soli funt kop. 30, solone 27$^1/_2$ kop. Sery świeże stosownie do wielkości od 14 do 25 kop., twarożki po 10 kop. Jaj kopa 80 kop., o 10 kop. taniej niż w tygodniu poprzednim.

Nowalje obficie prezentują się na wszystkich targach. Ogórki na sztuki od 30 do 40 kop. Marchewki maleńki pęczek 20 kop. Szparagi za kopę cienkich żądają 60 kop., grubszych od 1 do 1.20 kop. Jako specjał grzyby młode w niewielkiej ilości, za których maleńki koszyczek żądano rs. 1, pieczarki nieco obficiej po 60 kop. za blacik; smardze tanie po 10 kop. na spory blacik.

Z zielenin: najwięcej szczawiu i szpinaku, których blacik 2 kop. kosztuje. Sałata po 10 kop. za blacik. Rzodkiewki od od 3 do 5 kop. za pęczek nie wielki. Znajdują się też w sporej ilości pomarańcze i cytryny w cenie od 4 do 6 kop. za pomarańcze i 3 do 4 kop. za cytrynę.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Dziewczę z chaty za wsią”. Jutro: „Noe”. — *Rozmaitości.* Dziś: „Model na bohaterkę”, „Dom do sprzedania” i „Dwaj nieśmiali”. Jutro: „Zmykajmy!”— *Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Sinobrody”. Jutro: „Djana” i „Dorożka nr 117”.

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości, że od dnia 1 (13) maja r. b., wprowadzone zostaną następujące zmiany w obowiązującym rozkładzie jazdy, a mianowicie:

1) Pociąg kurjerski nr 1 drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wychodzący z Warszawy obecnie o godzinie 9 minut 25 wieczorem, wychodzić będzie o 5 minut wcześniej, to jest o godzinie 9 minut 20 wieczorem.

2) Pociąg kurjerski nr 2 drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przychodzący obecnie o godzinie 6 minut 10 rano, pozostaje bez zmiany.

Oba wymienione pociągi przy nowym rozkładzie jazdy, będą się zatrzymywać na stacji Dąbrowa drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej.

3) Pociąg kurjerski nr 5 drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, wychodzący obecnie o godzinie 3 minut 15 po południu. wychodzić będzie z Warszawy później o 25 minut, to jest o godzinie 3 minut 40 po południu.

4) Pociąg kurjerski nr 6 drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, przychodzący do Warszawy o godzinie 2 minut 35 po południu, przychodzić będzie o 30 minut wcześniej, to jest o godzinie 2 minut 5 po południu.

Tak jak w sezonie letnim ubiegłego roku pociągi kurjerskie drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej n-ra 5 i 6, będą się zatrzymywać na przystanku Brwinów.

5) Pociąg pośpieszny nr 11 drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wychodzący z Warszawy o godzinie 6 rano, pozostaje bez zmiany.

6) Pociąg pośpieszny nr 12 drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przychodzący obecnie do Warszawy o godzinie 9 minut 35 wieczorem, przychodzić będzie o 45 minut później, to jest o godzinie 10 minut 20 wieczorem.

7) Pociąg osobowy nr 3 drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wychodzący z Warszawy o godzinie 11 minut 10 rano, wychodzić będzie o 40 minut wcześniej, to jest o godzinie 10 minut 30 rano.

8) Pociąg osobowy nr 4 drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przychodzący do Warszawy o godzinie 5 minut 40 po południu, przychodzić będzie o 30 minut później, to jest o godzinie 6 minut 10 wieczorem.

9) Pociąg osobowy nr 9 drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, wychodzący z Warszawy o godzinie 7 rano, wychodzić będzie o 5 minut wcześniej, to jest o godzinie 6 minut 55 rano.

10) Pociąg osobowy nr 10 drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, przychodzący do Warszawy o godzinie 10 minut 35 wieczorem, przychodzić będzie o 45 minut wcześniej, to jest o godzinie 9 minut 50 wieczorem.

11) Pociąg osobowy miejscowy nr 7 drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wychodzący z Warszawy o godzinie 6 minut 45 wieczorem, wychodzić będzie o 85 minut wcześniej, to jest o godzinie 5 minut 20 po południu.

12) Pociąg osobowy miejscowy nr 8 drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przychodzący do Warszawy o godzinie 9 minut 20 rano, przychodzić będzie o 80 minut później, to jest o godzinie 10 minut 40 rano.

13) Pociąg osobowy miejscowy nr 15 drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, wychodzący z Warszawy o godzinie 5 po południu, wychodzić będzie o 110 minut później, to jest o godzinie 6 minut 50 wieczorem.

14) Pociąg osobowy miejscowy nr 16 drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, przychodzący do Warszawy o godzinie 8 minut 35 rano, pozostaje bez zmiany.

Na przystanku Włochy w sezonie letnim zatrzymywać się będą pociągi: osobowy miejscowy drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej nr 7, wychodzący z Warszawy o godzinie 5 minut 20 po południu i osobowy miejscowy nr 15 drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, wychodzący o godzinie 6 minut 50 wieczorem, w odwrotnym zaś kierunku osobowy miejscowy nr 16 drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, przychodzący do Warszawy o godzinie 8 minut 35 rano i osobowy nr 10 drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, przychodzący o godzinie 9 minut 50 wieczorem.

Od daty na wstępie powołanej, przez ciąg miesięcy letnich, sprzedawane będą na stacji Warszawa w każdą niedzielę i święto bilety spacerowe po cenie 30% zniżonej, wszystkich trzech klas na przejazd do Skierniewic i stacyj pośrednich pociągami. wychodzącemi z Warszawy o godzinie 6, 6 m. 55 i 9 m. 30 rano, oraz o 3 m. 40 po południu.

Bilety te nadają prawo do bezpłatnego powrotu do Warszawy, nie później wszakże jak tegoż samego dnia i oddzielnym pociągiem spacerowym, który wychodząc ze Skierniewic o godzinie 9, z Radziwiłłowa o 9 m. 18, z Rudy o 9 m. 40, z Grodziska o 10 m. 2, z Brwinowa o 10 m. 16, z Pruszkowa o 10 m. 31, z Włoch o 10 m. 48, przychodzić będzie do Warszawy o godzinie 11 wieczorem.

Niezależnie od powyższego, jednocześnie z wprowadzeniem letniego rozkładu jazdy przez czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku, w każdą sobotę i wigilję świąt uroczystych, sprzedawane będą na stacji Warszawa bilety spacerowe do Ciechocinka wszystkich trzech klas, po cenie także o 30% zniżonej.

Bilety te, tak jak i poprzednio wyszczególnione, nadają zarazem prawo do bezpłatnego powrotu do Warszawy, który wszakże powinien nastąpić przed upływem dni trzech od daty nabycia biletu, to jest nie później jak w poniedziałek lub nazajutrz po święcie.

Od dnia 1 czerwca r. b., to jest od chwili zmiany rozkładu jazdy na drogach zagranicznych, oprócz pociągu kurjerskiego nr 1, wychodzącego z Warszawy o godzinie 9 minut 20 wieczorem, oraz pociągu pośpiesznego nr 11, wychodzącego o godzinie 6 rano i pociąg osobowy nr 3 drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wychodzący o godzinie 10 minut 30 rano, będzie mieć bezpośrednią komunikację z Wiedniem, tak, że pasażer wyjeżdżający tym pociągiem z Warszawy, przybywać będzie do Wiednia na drugi dzień o godzinie 7 min. 52 rano. (547)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji dołącza się cennik specjalnej fabryki bielizny męzkiej i damskiej pod firmą Józef i S-ka przy ulicy **Elektoralnej nr 7 (5).**

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go maja 1887 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	55.50	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.26	—.—
Paryż 100 franków „ „	44.85	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	89.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	101.90	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.25	—.—
„ „ „ II	100.10	—.—
„ „ „ III	99.15	—.—
„ „ „ IV	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.50	—.—
„ „ „ małe	94.10	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.25	—.—
II „ „ rs. 100	100.25	—.—
III „ „ rs. 100	100.25	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 186
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 55½
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 15¾
Od Listów likwidacyjnych kop. 171
Od Obligów m. Warszawy kop. 39½

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 12-go maja 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	502
„ średnie	—	—	485	490
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	260	300
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	45	—	—
Słomy pud	30	38	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 12-go maja 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro rs. 8 kop. 05[6]
„ Garniec rs. 2 kop. 62.

Tanie zbiorowe wydanie Powieści Elizy Orzeszkowej,

w 36 tomach, nabywać można u Wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach, na warunkach następujących:

Kupujący 12 tomów razem, płaci w Warszawie zamiast rs. 12, tylko rs. 9 kop. 60, a z przesyłką pocztową rs. 11. Nabywający zaś jednorazowo tomów 24, płaci w Warszawie tylko rs. 17, zamiast rs. 24, z przesyłką pocztową rs. 20, a za 36 tomów rs. 25 kop. 50, z przesylką pocztową rs. 29.

Nabywać także można pojedyńczemi tomami po rublu za tom w Warszawie, a po rs. 1 kop. 15 z przesyłką pocztową na prowincję.

Do egzemplarzy ozdobnie oprawnych dopłaca się po kop. 45 do każdego tomu.

Edycja nasza zawiera następujące powieści:

Ostatnia miłość, tom 1.—Z życia realisty, tom 1.—W klatce, tom 1.—Na prowincji, tomów 2.—Pamiętnik Wacławy, tomów 4.—Pan Graba, tomów 3.—Cnotliwi, tom 1.—Wesoła teorja i smutna praktyka, tom 1.—Na dnie sumienia, tomów 4.—Marta, tom 1.— Eli Makower, tomów 3.—Rodzina Brochwiczów, tomów 2.—Pompalińscy, tomów 2.—Marja, tom 1.—Meir Ezofowicz, tomów 2. Sylwek cmentarnik, tom 1.—Z różnych sfer, tomów 5: Tom I: Początek powieści, Rozstajne drogi, Syn stolarza, Obrazek z lat głodowych, Szara dola. Tom II: Straceńy, Dziwak, Pani Luiza. Tom III: Sielanka nieróżowa, Daj kwiatek, Zefirek, Złota nitka. Tom IV: Julianka, Czternasta część, Silny Samson. Tom V: Milord, Widma, Bańka mydlana.—Zygmunt Ławicz i jego koledzy, tom 1.

Wszelkie korespondencje adresować należy:

S. Lewental,

Wydawca,

w Warszawie, Nowy-Świat № 41. 950r

MAGAZYN

A. OCETKIEWICZ

Nowo-Senatorska 6,

otrzymał wielki wybór

Kretonów na Suknie,

które jak również i inne towary **Norymberskie** poleca po cenach 865

bardzo tanich.

Do sprzedania

DWA BUHAJE

rasy holenderskiej, w blizkości Warszawy, zdatne do chowu, jeden mający lat 3, a drugi jeden rok i miesiąc. Ktoby sobie życzył nabyć, może powziąść wiadomość w rogatce Marymonckiej u poborcy. 873

POLSKI SKŁAD NICI

J. Dziubanii,

poleca na bieżący sezon w wielkim wyborze Parasolki i Szlafroczki damskie.—Plac 3-ch Krzyży № 16. 862

Wyszły świeżo z druku powieści:

GASNĄCA DUSZA

POWIEŚĆ

przez **M. GAWALEWICZA.**

Cena egzemplarza rs. 1.

WYDZIEDZICZONY

POWIEŚĆ

przez **ŁUKASZA MALETA,**

przełożona z angielskiego.

Cena egzemplarza rs. 1.

Do nabycia w księgarni wydawcy M. Glücksberga, przy ulicy Królewskiej № 5, oraz we wszystkich księgarniach. 949r

Firma istniejąca od 1860 r.

poszukuje czynnego

AJENTA

dla Warszawy i innych miast, dobrze znającego miejscowe i zagraniczne firmy handlowe.—O warunki zgłaszać się należy piśmiennie, przedstawiając dobre rekomendacje, pod adresem: J. G. Wasiljew, w Nikołajewie, gob. Chersońska. 877r

100 upasionych Skopów

w majątku **Żelazna** pod Skierniewicami **do sprzedania.** — Bliższa wiadomość na miejscu. 849

Na letnie ubrania MĘZKIE

Bukskiny piękne desenie po 18 i 20 k.
Germania korciki niciane po 22½ k.
Kalamianka szara wyborowa niciana po 25 kop.
Płótno szare 1½ łok. szer. po 18 k.
Panama na garnitury męzkie najmodniejsze po 35 kop. (nouveaute).
Płótno niewarowe Ecrue po 18 kop.
Kamioty piękne czysto wełnianne po 25 i 30 kop.
Melange wyrób czysto wełniany po 35 i 40 kop. łok.
Korty piękne desenie 2½ łok. szerok. czysto wełniane po rs. 1.35.
Hiszpański Atłas na podszewki po 25, 30, 35 i 40 kop.;

dostać można

w Głównym Składzie Fabrycznym na Krakowskiem-Przedmieściu **№ 62** nowy, w gmachu Dobroczynności w byłym składzie Żyrardowskim. 858

Fabryczne lokale

mniejszy i większy, z mieszkaniem i osobnem podwórzem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Muranowska 26. 958R

BUSKO

Dr. Dymnicki, Lekarz zdrojowy, stale w Busku zamieszkały, ordynuje w domu własnym od godz. 10 do 1 i od 4 do 7. 880

St.-Petersburg

Mała Morska ulica,

Hotele braci Waytens

„Grand Hotel" № 18 i 20 „Paryż" № 23,

położone w najlepszej dzielnicy miasta w pobliżu Newy, składające się ze 150 komfortem urządzonych i umeblowanych apartamentów, od rs. 1.25 na dobę wraz z usługą, bielizną itd. Najwykwintniejsza kuchnia francuzka, śniadania od kop. 75,—obiady à la carte, od rs. 1,—wina znanych winnic, usługa: polska, francuzka i niemiecka, telefon, czytelnia zaopatrzona w gazety polskie, francuzkie i inne.—Przy hotelu karety, omnibusy na dworcach kolei żelaznej. 104R

Przełożona Zakładu Naukowego 956

przy ulicy Marszałkowskiej № 122,

Izabella Smolikowska,

ma honor podać do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis przedwakacyjny nowo-mających wstąpić do jej zakładu uczennic, rozpoczyna się dnia 16 Maja i trwać będzie do 1-go Lipca r. b., od godz. 4 do 6 po południu.—Egzamina wstępne mogą być składane przed wakacjami lub po wakacjach. Programy nauk i warunki przyjęcia do Zakładu udzielają się w tymże Zakładzie w każdym czasie zgłaszającym się osobiście lub przez korespondencję; również i zapis może być dopełnionym listownie.

Dnia 27 Kwietnia, o godzinie 5 po południu, z podwórza domu Warszawskiego Komendantskiego Zarządu (Krak.-Przedmieście № 11), **przepadł dwumiesięczny**

SZCZENIAK,

Sangotardzkiego gatunku, burej szerści, ostrzyżony.—Kto odprowadzi takowego, będzie sowicie wynagrodzony. 901

CENY NIZKIE.—Magazyn Galanteryjny **W. GOLIŃSKIEJ** w Gmachu Teatralnym przy wejściu do **Teatru Rozmaitości.** Poleca **wielki wybór** świeżo otrzymanych **najmodniejszych Parasolek i Parasoli, Wachlarzy, Rękawiczek** damskich i męzkich, **Biżuterji** i w ogóle wszelkiej **Galanterji w najświeższym guście.**—CENY NIZKIE. 719R

SKLEP Z MIESZKANIEM

do wynajęcia od 1-go Lipca 1887 roku, w Włocławku, obok Hotelu „Trzy Korony" egzystujący od lat kilkunastu i wynajmowany na Skład Winny. — Wiadomość na miejscu. 852r

Jaworze (Ernsdorf) koło Bielska na Szlązku anstr. Zakład wodoleczniczy żętyczny uzdrowisko klimatyczne 360 metrów nad poz. morza, u stóp Beskidu szlązkiego. Kąpiele igliwiowe i inne, kuracja mleczna, Kefir mięszenie (massage), apteka zaopatrzona w wszelkie wody mineralne, nowozbudowany wodociąg wybornej zródlanej wody do picia, urząd pocztrwy i telegraficzny w miejscu, restauracja zakładowa pod własnym zarządem, dwa razy dziennie gra orkiestra. Pora kąpielowa od 1 Maja do końca Września, Lekarz zakładowy, Dr. St. Smoleński, docent Uniwerytetu Jagiel.—Zgłoszenia przyjmuje Inspekcja kąpielowa w Jaworzu (Ernsdorf) koło Bielska na Szlązku austr. 569

Specjalne Składy Serów

pod firmą

Br. Thursz,

w Gościnnym Dworze,

są zaopatrzone wszelkiemi gatunkami **Serów,** tak **krajowych** jak **i zagranicznych** i sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych. 837

Gdańsk--St.-Petersburg.

Okazja Statkiem do Petersburga, nastręcza się za tanim frachtem, około 25 Maja n. st. Na żądanie o cenie frachtu z Warszawy udzieli wiadomości

Johannes Ick,

W GDAŃSKU. 871

W WIERZBNIE

są jeszcze różne

letnie Lokale

do wynajęcia.—Bliższa wiadomość na miejscu. 838

Do sprzedania egzystująca od lat 6-ciu w mieście gubernjalnem dobrze procentująca

RESTAURACJA,

z kontraktem 6-letnim, kapitał wymagany od 6 do 8,000 rs. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. 856R

W domu pod № 16 przy ulicy Królewskiej jest od 1-go Lipca 1887 r. do wynajęcia na 1-em piętrze 875

10 POKOJÓW

przedpokój, kuchnia, stancje dla służby, spiżarnia, umywalnia, łazienki, waterklozety i wszelkie dogodności, oraz stajnia, wozownia i mieszkanie dla stangreta

Magazyn Mód

C. MARCZEWSKIEJ,

Czysta № 6,

poleca wielki wybór **modeli Paryzkich,** jakoteż wszelkie **nowości** sezonowe. 878

Do wynajęcia od Ś-go Jana w domu № 28—30 przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła

10 POKOJÓW

na I-em piętrze od frontu z kuchnią i łazienką z wyłącznem wejściem i schodami ale tylko do tego lokalu z oświetleniem gazowem wszelkiemi możliwemi wygodami, może być wynajęte na mieszkanie prywatne lub na interes handlowy, oraz **różne lokale składające się z 6, 4, 3 i 2 pokojów z kuchnią, Sklep z pakamerem,** dwoma pokojami i kuchnią. 934R

Powszechnie żądana Woda Kolońska Międzyrzecka i Woda Leśna

znajduje się w pierwszorzędnych magazynach perfumeryjnych i galanteryjnych,

skład u pp. Al. Lipinka, J. Kalinowskiego (dawniej Kocha), T. Szulca, Centnerszwera, L. Jeziorowskiego, Szlagiera, Jurczykowskiego i wielu innych. 932R

W Willi Młociny

za laskiem Bielańskim nad Wisłą, do wynajęcia

dwa oddzielne domki murowane,

złożone z 5 do 6-ciu pokojów z umeblowaniem, z kuchnią i pokojem służbowym. Do każdego domku dodaje się stajnia, wozownia i piwnica. Do użytku lokatorów stary cienisty Park i łazienka na Wiśle. W bliskości obszerne łasy iglaste. Komunikacja szossą. W letnich miesiącach kursują cztery razy dziennie omnibusy z Placu Krasińskich do granicy dóbr Młociny. Wiadomość na miejscu u ogrodnika lub w domu Bankowym „H. Wawelberg", Plac Teatralny, dom Neprosa, (Wierzbowa 11). 840R

Na zasadzie decyzji

Sądu Konsystorza Jeneralnego Archidjecezji Warszawskiej,

na dniu 25 Kwietnia (7 Maja) 1887 r. zapadłej, wzywam **Feliksa Puciato, b. Oficjalistę drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,** z miejsca zamieszkania niewiadomego, ażeby w dniu 9 (21) Maja 1887 r., o godzinie 11-ej zrana, lub za przywołaniem sprawy, stawił się na audjencji rzeczonego Sądu, w Warszawie, przy ul. Miodowej № 492, w tak zwanym pałacu arcybiskupim i oświadczył przed tymże Sądem, czy inkwizycja odwodową prowadzić zamierza, czy też takowej zrzeka się, pod zagrożeniem, że jeżeli w terminie tym nie stawi się, za nieposłusznego prawu (contumax) uznany będzie i sprawa o rozłączenie co do stołu i łoża, z powództwa jego żony, Heleny z Dworzeckich Puciato, tegoż dnia stanowczo osądzoną zostanie.

Warszawa d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1887 r.

Henryk Hoffmann.

897 Adwokat Przysięgły.

Szyby Lagrowe i Belgijskie,

najlepszego gatunku, po cenach najniższych, **we wszystkich rozmiarach, na Składzie przy ul. Nalewki № 21,** dom Bartmana,

u Alberta Asch.

Obstalunki przyjmują się w Składzie Obrazów

Maurycego Robiczek,

Krakowskie-Przedm. № 41. 957R

PARTEROWY DOM

w cenie przeszło 1.000 rs., 3 pokoje i kuchnia do sprzedania z powodu wyjazdu za 400 rubli. Dom ten 4 lat temu wybudowany na samą stację **Czarna-Wieś** drogi żelaznej Petersburskiej, 6 godzin jazdy z Warszawy; przytem ogródek (1 morga), komórki i piwnica. Dom w dobrym stanie, odrestaurowany, ściany tynkowane i obite tapetami. Miejscowość bardzo ładna, może służyć za letnie mieszkanie. Bliższe wiadomości u głównego kassjera p. R. Sturcla stacji Praga na dworcu kolei Petersburskiej. 857

Do składu Materjałów Budowlanych i Węgli Kamiennych

W. WILLMAN,

W WARSZAWIE,

ulica Twarda № 13/21 1089E,

nadszedł świeży transport

Cementu krajowego z fabryk „Grodziec" i „Wysoka", oraz zagranicznego. Nadto posiada **Wapno** suche i staro-lasowane, **Gips, Cegłę, ogniotrwałą, Angielską, Ramsaj** i krajową różnych kształtów i wielkości, **Glinkę ogniotrwałą, Tekturę smołowcową, Lak i smołę gazową** na beczki, **glinę, piasek, Trzcinę i cegłę zwyczajną** i t. p.

Ceny umiarkowane. — Sprzedaż w ilościach żądanych, ekspedycja bezzwłoczna. 737R

ANGERERA

Papier w 6-u gatunkach i przyrządy do tego, oraz Kredki i Tusz, dla Panów Artystów rysowników, sprowadził z Wiednia

Skład Papieru

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat № 58 i takowy poleca. 935

Prowadzony bez przerwy

Zakład Fotograficzny B. MARION,

Senatorska № 32,

otwarty w dni powszednie od 9 rano do 5 po popołudniu, w dnie świąteczne od 10 do 3-ej. 876R

Nr 11

Jersey

Ubiorki Dziecinne

najpraktyczniejsze na lato, w domu, do kąpieli i podróży

Gorsety poleca

Gustaw Haehle.

Świętokrzyzka № 11.

Nr 11

UNIWERSALNY SRODEK do ODRADZANIA WLOSÓW

woda

Pani S. A. Allen



Jest najwybornicjszym środkiem, dzialającym nawet na wlosy siwe i zawiędle i przywracający im blask i piękność mlodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Glowny sklad i fabryka w Londyniu, 114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w perfumerji A. Lipinka, ul. Niecała N. 1.

ACETERYN.

Na wygubienie odcisków i brodawek, Witolda Czajkowskiego Aptekarza z Moskwy. Znany od wielu lat jako niezawodny i najskuteczniejszy środek do usunięcia na zawsze odcisków, sprzedaje się:

Flakon większy po rs. 1.

Flakon mniejszy po kop. 60.

Skład główny w Składzie Papieru Nowy-Świat № 58

St. Winiarskiego,

oraz w składach Materjałów Aptecznych **pp. Spiessa i Syna, Mrozowskiego i we wszystkich Aptekach w Warszawie i na prowincji.** 729R

Od Rs. 60!

Serwisy stołowe na 12 osòb, składające się **z 203** przedmiotów, porcelana w najlepszym gatunku, ozdobnie malowana **i Szkło kryształowe. Po rs. 16** Serwisy do kawy i herbaty w kwiaty malowane, składające się **z 30** przedmiotów.

Po rs. 7 Serwisy do herbaty z pięknemi deseniami zawierające **16** przedmiotów. Garnitury do mycia kolorowane **od rs. 4.** Filiżanki porcelanowe do herbaty duże w pięknych fasonach po **rs. 5 kop. 50** za tuzin. Wszystkie wyżej wymienione artykuły po cenach tak zadziwiająco nizkich, oraz wszelką porcelanę malowaną, nabyć można wyłącznie w Zakładzie Malowania na porcelanie, szkle i fajansie,

Ryszarda Fijałkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika w lokalu prywatnym. 923R

Życzyłbym sobie nabyć

DOMEK MUROWANY,

a przynajmniej na podmurowaniu, z ogrodem fruktowym, za przystępną cenę: w Nowo-Aleksandrji **(Puławach), Radomiu, Kielcach** lub **Nowem-Mieście** nad **Pilicą.**— Oferty z wymienieniem szacunku domu, korzyści jakie daje, oraz dokładnego adresu reflektanta, proszę nadsyłać do Kantoru Kurjera Warszawskiego, pod **B. 16.** 80

W PRUSZKOWIE

w Willi Paulinów

położonej wprost stacji, otworzonym został

Zakład Mleczny,

oprócz mleczywa, są wszelkiego rodzaju **napoje** ciepłe i zimne, oraz **lody, ciasta i przekąski. Bilard.** 920R

Sklep do sprzedania

936R

pod bardzo korzystnemi warunkami interes krawiecki męzki, egzystujący od lat przeszło 20, to jest sklep z urządzeniem i wielką ilością doborowego towaru, potrzebne rs. 2,000 gotówką a reszta na spłaty. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26.

Wielki medal srebrny

FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

DO NAJĘCIA

od S-go Jana r. b.

gmach Starej Poczty, Krakowskie-Przedmieście i róg ulicy Trębackiej № 27,

Sklep bardzo obszerny, z 3-ma otworami, z pokojami i piwnicami.

Sklepy mniejsze, także z pokojami i piwnicami, zdatne na szynk.

Lokal na 3-m piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami.

Zaraz do najęcia

Lokal na 2-em piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w Hotelu Polskim № 85 mieszkania, od 10-ej zrana do 1-ej po południu. 868

Apteki

kupna poszukuję, z obrotem 4—5 tysięcy.— Wiadomość w Aptece p. Kucharzewskiego, Miodowa № 4. 864

Zakład Stolarsko-Modelarski MICHALSKIEGO,

przyjmuje i wykończa jak najakuratniej **Modele, na żelazo, stal i mosiądz,** tak z rysunków jak i szablonów, po nader nizkich cenach. Krzywe-Koło № 14. 885

Skład Szkła A. M. WASERENG,

882

mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w składzie moim przy ulicy Nalewki № 33, są różne gatunki **szyb zwyczajnych i lagrowych,** które sprzedaje podług cennika WP. Hordliczki o 10% taniej.

Trociczki, Proszek i Płyn na mole.
Proszek Kajenny na wszelkie robactwo
Tynktura na pluskwy.
Trucizna na szczury i myszy.
Proszek Perski (Dalmacki).
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach:

T. KOZŁOWSKIEGO.

Senatorska № 27 i Bracka № 25. 834

25 kop. f. Karmelków

w 10 gatunkach,

50 kop. f. Czekoladek

nadziewanych, z pudełkiem, poleca fabryka

B. M. Śniegockiego.

ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, w podwórzu. 839R

Jest do odstąpienia

SZYNK WÓDEK,

pierwszeństwo dla chrześcijan.—Wiadomość przy ul. Marjańskiej № 11, mieszk. 9, do 11-ej rano i od 2 do 6-ej po południt. 895

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia: **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów. Francuzki i niemki** poszukują miejsca na czas wakacji. 797

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **WĘGLI Kamiennych** z różnych kopalń i z własnej KOPALNI **„JAN"** w Dąbrowie. Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

Zniżone Ceny.

F. Łapiński

W WARSZAWIE.

Kantor Główny Jerozolimska 63.

Telefonu Nr 386.

Magazyn Główny Okopowa 2.

Telefonu Nr 402.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **DRZEWA Opałowego** różnych gatunków **WĘGLI kowalskich** i **WĘGLI drzewnych.** — Przy większych zamówieniach, **CENY znacznie zniżone.**

CENY:

Za korzec 240 f. węgli najlepszych z odstawą	rs. —	kop. 95.
„ „ „ „ z własnej kopalni „Jan" z odstawą	rs. —	kop. 90.
„ „ „ „ kostkowych z odstawą	rs. —	kop. 85.
„ „ „ „ drzewnych do samowarów z odst.	rs. 1	kop. —.
Za sążeń drzewa sosnowego z odstawą	rs. 16	kop. —.
„ „ „ brzozowego „	rs. 18	kop. —.

Drzewo rąbane o rs. 1 drożej na sążniu.

Odstawa natychmiastowa, wozy kryte zamknięte.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa. 641r

SŁAWUTA

(Stacja Drogi Żelaznej Brzesko-Kijowskiej).

Zakład Kumysowy, Hydropatyczno-Kąpielowy, oraz Stacja Leśna,

otwarta od 15 (27) Maja do 15 (27) Września.

Bliższe szczegóły wysyła bezpłatnie Kancelarja Zakładu w Sławucie na każde zażądanie.

Właściciel Zakładu **Dr. L. Przesmycki.** Dyrektor Lekarski **Dr. H. Dobrzycki.** 636

Najnowsze fasony

KAPELUSZY SŁOMKOWYCH,

poleca na nadchodzący sezon w wielkim wyborze

FABRYKA SZYMONA CUKIER.

Skład główny, Dzielna № 15 róg Karmelickiej.

Filje: **Niecała № 6. Świętojerska № 38.** 832R

Ceny stałe lecz bardzo przystępne.

WYPRZEDAŻ

OBIĆ PAPIEROWYCH RESZTEK,

do 10 Rol o 50%,
„ 15 „ o 25%,
niżej ceny praktykowanej w składzie obić, cerat i rolet

W. MUSZEWSKI,

Długa № 40/30, wprost Hotelu Polskiego. 872r

Zakład Zegarmistrzowski

F. SZYMANIEWSKIEGO,

Marszałkowska № 94, obok Apteki Barcza,

poleca Zegary, Zegarki pierwszorzędnych fabryk Genewskich, Paryzkich i Freiburskich.—Również przyjmuje **do naprawy:** Zegary, Zegarki i Zegary starożytne.

Jako długoletni pracownik pierwszorzędnych fabryk zagranicznych, oraz paru najpierwszych Zakładów Warszawskich, a ostatnie lat kilka jako pracownik najpierwszych robót znanej firmy S. Babczyńskiego.—Poleca się z najakuratniejszą reperacją przy gwarancji dwuletniej. 896

CENY JAK NAJNIŻSZE.

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY ROGÉ

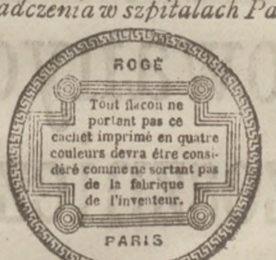
UZNANY PRZEZ AKADEMIĄ MEDYCZNĄ PARYZKĄ

POUDRE DE ROGÉ.

Żaden proszek przeczyszczający nie ma przyjemniejszego smaku i nie działa z taką pewnością jak ten. Liczne doświadczenia w szpitalach Paryzkich dowodzą, że skutki jego są niezmienne.

Mając **PROSZEK ROGÉ**, *każdy sam może sobie przygotować napój przeczyszczający i zarazem orzeźwiający, konserwuje się on długo i transportuje się łatwo.*

Prawdziwy **PROSZEK ROGÉ** *sprzedaje się w flakonach obwijanych w papier oranżowy z podpisem wynalazcy i znakiem przy niniejszem zamieszczonym*



A. CHODOWIECKI

Składy Papieru i Fabryka wyrobów introligatorskich,

Plac Teatralny Nr 11,

Wierzbowa, wprost Hotelu Angielskiego.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres introligatorstwa wchodzące. Oprawia księgi bibljoteczne i szkolne, obrazy w ramy, plany, sztychy, robótki damskie ręczne na atłasie, kanwie i skórze.

Poleca własnego wyrobu Ramki pluszowe, teki, pugilaresy, portfele, kieszonki do biletów wizytowych, oraz bogaty zapas ksiąg buchalteryjnych i kopjowych. 931R

ZAKŁAD WODO-LECZNICZY NAŁĘCZÓW,

5 godzin od Warszawy, 1 godzina od Lublina, 4 wiorsty od stacji drogi żel. Nadwiślańskiej Nałęczów. Powozy i omnibus na pociągi pocztowe.

Apteka, Poczta, Telegraf, Fotografja, Teatr, Koncerta, Sklepy, dwie Restauracje.

oraz Dom Zdrowia dla chorych chronicznych z zastosowaniem elektryczności, massażu, wód mineralnych, kumysu, mleka i t. d., pod kierownictwem D-ra Konrada Chmielewskiego **Cały rok otwarty.**

Kąpiele zaś żelaziste, borowinowe Nałęczowskie, igliwiowe i wszelkie sztuczne, oraz gimnastyka lecznicza od **1-go Czerwca.**

Urządzenie zakładu wykwintne i wygodne; w sezonie letnim wspólnie z dyrektorem, leczą chorych konsultanci specjaliści.

W Nałęczowie leczą się skutecznie cierpienia przewlekłe nerwowe, organów trawienia, nieżyty dróg oddechowych, osłabienia płciowe, choroby kobiece, niedokrwistość, wycieńczenia i t. d.

Koszt całodziennego utrzymania z kuracją od 3 rs., dzieci za kurację płacą połowę; w sezonie zimowym ceny **znacznie zniżone.—Bliższych objaśnień udziela na miejscu ADMINISTRACJA ZAKŁADU;** w Warszawie, Apteki: **Barcza, Heinricha i Bogusławskiego.** 673R

SOLEC

w gubernji Kieleckiej, powiecie Stopnickim.

Najsilniejsze i najskuteczniejsze ze znanych wody siarczano-słone, jod i brom w obfitości zawierające, kąpiele mineralne, mułowe, massaż, elektryka.

Bale i reuniony dwa razy na tydzień, muzyka, czytelnia, fortepian, teatr.—Mieszkania wygodne, restauracja, po cenach nader nizkich.

Sezon od 20 Maja do 15 Września.

Droga do Kielc koleją, z Kielc szosą mil ośm karetą pocztową, lub wygodną dorożką miejscową. 781R

M-ME ALEXANDRINE,

Magazyn Mód i Konfekcji

przy ulicy Czystej № 8,

powróciła w tych dniach z Paryża i poleca Magazyn swój bardzo obficie zaopatrzony **w modele i wszelkie materjały na saison wiosenny i letni.**

Kostiumy wełniane i cretonowe,

według najświeższych journali paryzkich, **począwszy od ceny 30 rsr.** 897R

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Na zasadzie art. 204 i 214 Instrukcji dla b. Dozoru Bóżniczego (obecnie Zarząd Gminy) przepisanej, podaje się do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 19 (31) Maja r. b., codziennie z wyjątkiem sobót i uroczystości dworskich, od godziny 11-ej zrana, odbywać się będzie w Kancelarji Zarządu Gminy, przy ulicy Elektoralnej pod № 6, publiczna licytacja, na sprzedaż nie wykupionych w swoim czasie fantów, zastawionych na pewność udzielonych do 31 Grudnia (12 Stycznia) 1886/7 roku, przez Kassę Zarządu Gminy pożyczek bezprocentowych.

Osoby pragnące wykupić swe zastawy, winny w tym celu zgłosić się do Kassy Zarządu Gminy nie później jak do dnia 12 (24) Maja r. b., od godziny 10-ej zrana do 2-ej po południu. 893r

Nowo-otworzony Magazyn

pod firmą

NOWOŚĆ,

BIELAŃSKA № 8.

Sprzedaje za gotowiznę lub NA WYPŁATĘ RATAMI tygodniowemi lub miesięcznemi Ubrania męzkie, damskie i dziecinne, całkowite i częściowe.—**Bieliznę** damską, męzką i stołową, **Pościel, Towary Manufakturne i Zegarki.—Meble, Urządzenia mieszkań i Wyprawy ślubne.**

Kupującym na wypłatę, sprzedane przedmioty wydają się zaraz przy kupnie; za gotowiznę potrąca się procent.

Przyjmują się obstalunki.—Ceny umiarkowane.

Magazyn otwarty codziennie od godz. 9 rano do 9 wieczór. 952R

Magistrat miasta Warszawy.

Z decyzji Władzy wyższej, służba Policji Wykonawczej Cyrkułów: Sobornego, Bielańskiego, Powązkowskiego, Wolskiego, Jerozolimskiego, Łazienkowskiego i Praskiego, ma być ulokowana w oddzielnych domach murowanych, umyślnie na ten cel przez prywatne przedsiębiorstwo pobudowanych, na placach położonych w bliskości środkowych punktów pomienionych Cyrkułów.

Przedsiębiercy, którzy by budowę rzeczonych domów na swoich placach, swoim nakładem podjąć chcieli, zgadzając się, żeby w ciągu pewnej liczby lat pobierali za to corocznie umówioną summę, a potem oddali na własność miastu rzeczone domy w zupełnie dobrym stanie, raczą bliżej poinformować się o tem w Wydziale Administracyjnym Magistratu, sporządzić plany i anszlagi budowy projektowanych domów, a następnie takowe wraz z warunkami spłaty amortyzacyjnej, przedstawić Magistratowi w ciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia. 955r

Skład Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek, ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyzką i Placem Zielonym,

mają zaszczyt polecić:

Wodę Kolońską znaną ze swej dobroci od lat 40.
Perfumy francuzkie na wagę.
Kredę z miętą do czyszczenia zębów.
Elixir do płukania ust.
Ultramarynę do bielizny.
Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.
„ ruską do kuchenek benzynowych i do palenia w świecach.
Glans amerykański do bucików.
Massy woskowe) w rozmaitych kolorach do zaprawy
„ terpentynowe) podłóg i posadzek.
Wszelkie materjały apteczne i przetwory chemiczne do użytku lekarskiego i technicznego.
Wina lecznicze i lekarstwa specjalne. 15R



Student uniwersytetu daje lekcje, w zakresie gimnazjalnym. Chmielna 38, m. 1, (oficyna).—Tamże student życzy sobie wyjechać na wieś, zaraz, jako korepetytor. 8010

Ktoby sobie życzył oddać dziecko na wychowanie, na przystępnych warunkach—rodzinie—kształcącej dzieci własne w domu, zechce swój adres zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. M. B. № 6.—Marcela Bogusz, mieszkam na ulicy Obozowej № 6, za Wolskiemi rogatkami i za młynem parowym.

Posady i prace.

Potrzebne są panny do krawiecczyzny, uzdolnione i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. Grzybowska № 9, mieszk. 1. 8023

Panny zdolne do staników i spódnic, znajdą stałe zajęcie u W. Gundelach, Nowy-Świat № 60/66. 7925

Potrzebne zaraz panny bardzo zdolne do krawiecczyzny, oraz dziewczynka do nauki za wynagrodzeniem. Wspólna 35, m. 8. 7933

Kasjer lub kasjerka znajdzie miejsce w zakładzie fotograficznym „Leonard et Comp." Pierwszeństwo ma osoba posiadająca język francuzki lub niemiecki. — Kaucja niewielka wymagalna. Wiadomość w zakładzie. 7929

Kaligraf-lakiernik i zdolny lakiernik galanteryjny, znajdą stałe zajęcie w zakładzie Wł. Deniszczuk, Nowy-Świat № 62; tamże potrzebni są uczniowie. 7727

Potrzebni są: ekonom prawdziwie zdolny, z dobremi świadectwami i rządca domu znający się na wszelkich reperacjach i któren pełnił ten obowiązek. Wielka № 45, w kancelarji domu. 7784

Gotówką złożę rs. 1,000 jako pewność za zarząd domu. Oferty dla „1,000", kiosk, ul. Zielna. 1059

Pracownia F. Nowickiej potrzebuje zaraz panien zdatnych do staników i spódnic. Ul. Zimna № 4, mieszkania 1. 7732

Panny kompletnie uzdolnione do spódnic i staników, potrzebne są do pracowni P. Michniewicz, Nowy-Świat 52. 7721

Potrzebna panna znająca doskonale krój. Książęca № 4, mieszkania 6. 7993

Do magazynu E. Loth, ul. Kotzebue № 10, potrzebne są panny uzdolnione do staników okryć. 1085

Drukarz litograficzny potrzebny do litografii Tesznera. Przejazd 13. Tamże potrzebny rygał drukarski używany. 1086

Potrzeha zaraz zdolnej maszynistki do bielizny męzkiej i damskiej. Elektoralna 37, J. Kubalska. 1096

Panna uzdolniona do spódnic, potrzebna za dobrem wynagrodzeniem. Orla № 13. 1094

Osoba młoda, inteligentna, dokładnie obeznana z handlem i kasowością, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Osoby interesowane zechcą składać swoje adresy w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. S. M. 1099

Osoba wykształcona, posiadająca języki i muzykę, poszukuje odpowiedniego miejsca. Hoża 20, mieszkania 2. 7894

Rządca domu, który podług nowej instrukcji policyjnej z prowadzenia ksiąg meldunkowych zdał egzamin, uzyskał świadectwo i mający chlubne referencje i rekomendacje wysoko postawionych osób, za skromne wynagrodzenie poszukuje zarządu domem lub prowadzenia samych tylko ksiąg meldunkowych. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem: „Rządca domu M. M."

Do handlu jako ucznia chcę oddać chłopca 14-letniego, z III-ej klasy gimnazjum. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. Q. 7743

Potrzebne są panny do bielizny, maszynistki do dziurek i do nauki. Chłodna № 46, stróż wskaże. 7831

Panny potrzebne są zaraz: maszynistka, podręczne i do nauki, do pracowni sukien i okryć damskich siostr Nowakowskich, Marszałkowska 116, Złota № 8 nowy. 7988

Do drukarni dawniej J. Tomaszewskiego Tłomackie № 4, potrzeba nakładacza i ucznia na zecera. 8060

Panna służąca, umiejąca szyć, prasować, znająca krawiecczyznę, potrzebna od 1-go czerwca. Włodzimierska № 9. Wiadomość u szwajcara Michała. 8084

Człowiek wykształcony, pojedynczy, poszukuje stałego locum w towarzystwie osoby samotnej i inteligentnej, warunki przystępne przyjąć może. Oferty składać proszę w Kurjerze Warszawskim pod lit. R. W. 8083

Panny kompletnie uzdolnione potrzebne zaraz. Pracownia Marji Radeckiej. — Ulica Żurawia № 3, m. 24. 8094

Potrzebne zaraz: zdolna maszynistka, panny do gładkich spódnic za dobrem wynagrodzeniem. Łojewska. Bracka 10. 8105

Panny potrzebne uzdolnione staniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Żurawia 3, m. 22.

Wdowa młoda, dobrze wychowana, muzykalna, poszukuje miejsca do towarzystwa, opieki nad dziećmi, zarządu domem. Osoby interesowane zechcą składać adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. Wiadomość bliższa: Koszykowa № 38, m. 6. 1119

Potrzebne panny do staników, podręczne i do nauki ze wszystkiem. Twarda 11. 8206

Potrzebny uczeń do cukierni. Wiadomość ulica Chłodna № 10. 1111

Młoda paryżanka zaraz do umieszczenia. Bielańska 21, u p. Cieślińskiej. 8019

Młoda osoba poszukuje miejsca do zarządu domu. Chłodna № 10, mieszk. 8. 8145

Potrzebna zaraz bona młoda, rodowita niemka, z krawiecczyzną. Widok 22/14.

Potrzebne są panny do krawiecczyzny, podręczne i uczennice. Ulica Hoża № 21. m. 15.

Potrzebne panny zdatne do staników, i do nauki. Plac Krasińskich № 2, mieszkania 6.

Bona niemka potrzebna od 1-go Czerwca. Nowolipki 31, m. 12. 8170

Panny podręczne, potrzebne są zaraz do magazynu mód Nowogrodzka 16, m. 4. 8133

Potrzebny inkasent do interesu przemysłowego, kaucja 300 do 400 rs. Oferty w kantorze „Pracownik". 8127

Potrzebne panny zupełnie zdolne do staników, do upinania sukien i do spódnic. Pracownia Józefiny. Leszno 51. 8174

Potrzebny jest uczeń do cukierni. M. Bronisław, Tłomackie № 3. 8177

Panny zdolne krojczynie i do staników znajdą stałe zajęcie w pracowni Marji. Długa № 18. Tamże potrzebne są panny do nauki.

Przepisywania poszukuję. Chmielna № 29, mieszkania 6. 8124

Młody człowiek, ukończywszy dwa kursa szkoły handlowej, poszukuje zajęcia. — Oferty w kant. Kurjera pod lit. M. C. 8123

Panna służąca, mająca lat 35, uzdolniona, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca od 1 czerwca lub od 1 lipca, w Warszawie lub na prowincji. Adres poste-restante N. N. O. w Ostrzeszowie (Szildberg) w W. Ks. Poznańskiem. 8184

Młoda osoba z gimnazjalnem świadectwem, francuzką, ruską konwersacją i muzyką, życzy zajęcia do dzieci. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkanla 24. 8146

Stolarz modelowy znający rysunki, poszukuje miejsca w fabryce lub jako kierownik albo w magazynie do sprzedaży mebli lub narzędzi rolniczych. Adres upraszam do kantoru pod A. R. 8178

Poszukuje miejsca za gospodynię lub pannę służącą lub do opieki i towarzystwa do osób w podeszłym wieku, ładnie szyje krawiecczyznę i bieliznę. Adresy: kiosk Plac św. Aleksandra. Aleja Ujazdowska. 8143

Dystylator obznajmiony, poszukuje posady w dystylarniach w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty przyjmuje w składzie wódek Sznajdra, róg Długiej i Bielańskiej. 8144

Potrzebne są panny zdatne i do nauki zaraz do pracowni sukien F. Szadkowskiej.—Grzybowska № 27. 8165

Człowiek inteligentny, mówiący po polsku, rosyjsku i niemiecku, posiadający kaucję, potrzebny w czasie wystawy hygienicznej. — Wiadomość u inżeniera Dynna, Chmielna 5, mieszkania 15. 8172

Rubli 100 do 500 za wynalezienie posady dla młodego kupca zdolnego i pracowitego. — Oferty Hoża № 26, miesz. 10, w Warszawie.

Kupno i sprzedaż.

Kostjumy krakowskie i inne dla chłopczyka, oraz ładne sukienki dla dziewczynki. Piękna № 46, mieszkania 6. 7617

Mopsy do sprzedania, trzy-miesięczne, rasy czystej. Zamek Królewski, nazwisko Schenke. 7787

Pianino-antyk z czasów Cesarstwa, oraz prysznic pokojowy z fabryki Mintra, do sprzedania. Tamka 16, mieszk. 4. 7776

Duża waga używana o sile kilkuset pudów jest do sprzedania. — Wiadomość u p. St. Skoryny, Nowy-Zjazd № 1. 1058

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 8039

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 6754

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka z lustrem, żardinierki, także kredens, styl staroniemiecki, wykwintny, do sprzedania.—Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 7496

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, biurko, umywalka, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 8029

Garniturek fantazyjny, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biurko, firanki. Świętokrzyzka 39, mieszk. 2. 8013

Do sprzedania: 4 okna, 5 futryn, jedne drzwi, wózek dziecinny i kolebka żelazna prawie nowa. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 29, mieszkania 30. 7795

Różne meble do sprzedania z powodu wyjazdu. Złota 4, m. 8, wiadomość od 9—12 w południe i od 4—7 po południu. 8015

Fotel na kołach, w dobrym stanie, dla chorego, do sprzedania. Orla № 6, m. 25. 8022

Z powodu wyjazdu sprzedam niżej połowy kosztu: duże lustra, elegancki garnitur orzechowy, dywan duży, kredens masiv dębowy, samowar tombakowy duży. Hoża 11, m. 8.

Psy z gór św. Bernarda i mopsy czystej rasy są do sprzedania. Nowolipki 77. 8058

Seter 4-miesięczny jest do sprzedania. Ulica Chłodna № 21, wiadomość u stróża. 8067

Szyn starych pięciocalowych potrzeba kilkaset łokci. Wiadomość: Muranowska № 40, mieszkania 2. 1101

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych za rs. 70 i dwa łóżka orzechowe z materacami sprężynowemi za rs. 60. Nowolipie № 9, mieszkania 11. 8119

Do sprzedania powozik mały resorowy, zdatny do użytku na wieś lub za miasto, w dobrym stanie, za rs. 40. Wspólna 61. 8047

Fortepian o 7-miu oktawach, krótki, fabryki Krall i Seidler, do sprzedania. Pianina do wynajęciana letnie mieszkania. Ul. Nowy-Świat 4. J. Hinz. 7053

Tanio meble używane, garnitury: czarny, mahoniowy. Leszno № 15, u tapicera. 7417

Szaraban z budą, nowy, do sprzedania. Ul. Chłodna 31, u kowala. 7413

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, wynajmuję, reperacje, strojenia. Ulica Nowy-Swiat 47. 6708

Lustra na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty." 1048

W ogrodzie na Sewerynowie można dostać flancy kwiatowych częściowo lub na okna, u ogrodnika Rogoskiego. 7867

Zaraz do sprzedania: stół, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł. Cena 30 rs. Żurawia 22, m. 25.

Pianino do sprzedania lub do wynajęcia.—Wielka № 45. Fiedler. 7890

Urządzenie sklepowe składające się z 4-ch szaf, kontuaru z gablotami, w dobrym stanie, roboty p. Deduchowskiego, do sprzedania za przystępna cenę. Marszałkowska № 129, stróża wskaże. 7793

Do sprzedania: łóżko mahoniowe, stolik do kart mahoniowy, stołowa bielizna, samowarek, żyrandol, serwis platerowany do octu i oliwy, girlandy ślubne i kilka sukien. Ulica Smolna № 28, mieszkania 2. 7970

Fortepiany, pianina, kupuje, sprzedaje ratami dziesięciorublowemi, wydzierżawiam trzyrublowemi. Jerozolimska 25. 8008

Sosnowych 200 sążni do sprzedania, blizko Warszawy. Wiadomość: Nowy-Świat № 33, mieszkania 6. 8001

Broń, rewolwery, wszelkie przybory myśliwskie sprzedaje się po cenach przystępnych. Królewska 31, pierwsze piętro. Na zamówienia dostarczam proch do domów. 8011

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble i lustra 2 wielkie w ozdobnej oprawie za przystępną cenę. Zgoda № 6, mieszk. 3.

Płótno angielskie dla introligatorów w najlepszym gatunku, we wszystkich kolorach i deseniach, jasnych i ciemnych, w wielkim wyborze nadeszło do składu papieru Stanisława Winiarskiego Nowy-Świat 58. 1072

Fortepian Kralla rs. 175. Ul. Długa № 28, mieszkania 21. 7881

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 7823

Dywany, serwety, portjery, chodniki, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. 1025

Para koni powozowych, kasztany rasowe, tanio do sprzedania. Mazowiecka 16. 7807

Krowa cielna do sprzedania. Jerozolimska Aleja № 81. 7777

Szparagi codziennie świeże, ogórki, marchewkę, kartofelki i inne nowalje, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie - Przedmieście № 27 (stara poczta). 7723

Kawior krajowy funt rs. 1, handlującym odstępuje się procent; poleca sklep spożywczy Emilji, Marszałkowska № 148. 7765

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 6268

Kasy ogniotrwałe różnej wielkości. Elektoralna № 15. G. Gottschalk. 6532

Do sprzedania tanio odzienia wojskowe.—Krucza № 19, m. 5, od 1—4 po południu.

Do sprzedania 4 warsztaty stolarskie mało używane, blaty grabowe. Ulica Wolska domu № 300 Gminy. 7615

2 duże fikusy do sprzedania. Krucza 19—8, od 10—3 widzieć można. 6979

Najtaniej sprzedaje Regulatory wagowe, sprężynowe i budziki. Przyjmuje się szkatułki samo-grające do reperacji. M. Pozzi, zegarmistrz, № 31 Nowy-Świat, róg Chmielnej.

Fortepian za 36 rs. do sprzedania. Nowa-Praga, ulica Wspólna dom Wołkowa. 7666

Żórawinowy sok zalecany przez lekarzy jako napój przy gorączce. Plac św. Aleksandra № 12, mieszkania 10. 7464

Meble do sprzedania za przystępną cenę: garnitury orzechowe czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, kredensy, bibljoteki, umywalnie. Ulica Hoża № 17. 6974

Powóz do sprzedania, cztero-osobowy, w dobrym stanie, zdatny do miasta lub też na wieś. Wiadomość: Twarda № 35, stróż wskaże.

Do sprzedania: 2 szafy orzechowe, lustro orzechowe, tremo, umywalka palisandrowa z marmurowym blatem, szafka dębowa oszklona do książek, szafka orzechowa do bielizny, biurko dębowe z marmurowym blatem, stół dębowy. Plac Krasińskich № 4, na wprost komisarza sądowego, zastać od godziny 2. 7861

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, szafy, otomany, szeslongi, kredensy, biurka, trema, za bezcen. Nowy-Świat № 58A, wejście z Ordynackiej, pierwsza sień, mieszkania 5. 8125

Fortepian Kralla, czarny, z mocnym tonem rs. 240. Solna 12, mieszkania 6. 8201

Fortepian zagraniczny prawie nowy, do sprzedania. Bielańska, hotel Paryzki, w sklepie bielizny. 8200

Pierścionek brylantowy angielski rs. 40, turkusowy 12, porte-cygare słynnej fabryki Chlebnikowa 13, podręczniki języków: hiszpańskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego. Freta № 3, w sklepie. 8202

Szaraban używany ktoby miał do sprzedania, zechce się zgłosić do mieszkania № 10, przy ulicy Granicznej № 10, między godz. 3-ą a 5-tą po południu. 8168

Pianina nowe i używane z gwarancją tanio do sprzedania. Chmielna 7. Nowicki. 8166

6 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, orzechowe, za bardzo przystępną cenę są do sprzedania u tapicera, Nowy-Świat 47. 8158

Do sprzedania piec porcelanowy, nowy za połowę wartości. Wiadomość u właściciela domu № 16 Złota. 8190

Wyprzedaje szafy orzechowe, komody dębowe, łóżka, klozety do proszku otwockiego, warsztaty stolarskie. Aleja Jerozolimska № 33, u stolarza. 8182

Z powodu zmiany do sprzedania 2 łóżka, stół, kanapa, szeslong, portjery, brązy i kwiaty. Marszałkowska № 11, stróż wskaże.

Fortepian jest do sprzedania. Miodowa № 14, mieszkania 6, 8176

Kucka rasowa, dobrze ujeżdżona jest do sprzedania. Ul. Wilcza № 21, mies. 16. 8169

Do sprzedania mopsy czystej rasy, 5-miesięczne. Nowy-Świat № 30, stróż wskaże.

Chomonta angielskie mało używane do sprzedania: para z żółtym bronzem i para czarnych. Senatorska № 10, róg ul. Daniłowiczowskiej, u Zawadzkiego. 8157

Całe urządzenie sklepowe, szafy i bufety do sprzedania, Przyrynek № 9. 8148

Stare obrazy, fortepian w dobrym stanie za rs. 50, sofa masiv ze schowaniem, stół mahoniowy, stolik do kart, zegar stary wiedeński, półki stojące rozbierane, zdatne do wszelkich ciężarów, waga decymalna. Tamże 4 obszerne pokoje i kuchnia do odstąpienia, rocznie rs. 380. Ulica Elektoralna № 7, wprost Banku, mieszkania № 6. 8141

Nowowiniarska № 18. Wyprzedaż szkła flagrowego różnej miary. Szyba 2 łokcie długa, łokieć szeroka rs. 1. Hersz Albrot. 8151

Do sprzedania za rs. 40 garnitur mebli miękkich, za rs. 30 duże lustro. Leszno 5, stróż wskaże. 8193

Do sprzedania: maszyna do pończoch mało używana, wanna miedziana, sikawka do polewania ulic i łóżeczko dziecinne. Wiadomość ulica Mokotowska 49, mieszkania 6. 8137

Interesa handl. i majątk.

Magle są do sprzedania z powodu pilnego wyjazdu i razem meble. Piękna № 33. 8057

Dystrybucja jest do odstąpienia w każdym czasie. Elektoralna № 13. 1097

Propinacja do sprzedania na dogodnych warunkach, za rogatką Petersburską wiorst 5. Wiadomość na Pradze wprost kiosku № 32, stróż wskaże. 7779

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu, w miejscu wyrobionem. Ul. Bugaj № 16 nowy. 7781

Do wydzierżawienia od 13 Lipca 1887 r. praktyka felczerska w zakładzie kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego przy Nowym-Zjeździe № 1. Bliższa wiadomość na miejscu u dyrektora. 1057

Sklep spożywczo-dystrybucyjny na dobrych warunkach zaraz do sprzedania. Ulica Miodowa № 10. 7700

Kawiarnia z komfortem urządzona, w dobrym punkcie miasta, zaraz do odstąpienia. Wiad.: ulica Złota № 42, w składzie węgla.

Rubli 4,000 potrzebne na spłatę 1-go № hypoteki. Oferty dla Z. 4, w kant. Kur. 7863

Pralnia jest do sprzedania. Ulica Leszno 40, nowy 36, mieszkania 15. 7844

Rubli 1,250 do odstąpienia. Hypoteka dobra. Nowy-Świat 17, 2-e piętro od frontu. 7887

Ważne dla panów rzeźników. Jest do sprzedania w jednem z większych miast Rosji 200,000 mieszkańców liczącem, interes rzeźniczy 52 lat egzystujący, około 25 procent zysku dający, mający w różnych częściach miasta 4 magazyny wraz z firmą, urządzeniem magazynów, maszynami, zapasami etc. Do nabycia interesu potrzebną jest gotówka około rs. 15,000. Bliższą wiadomość udziela Dom Handlowy M. Pągowski, Królewska 31.

Dom na Nowej Pradze, dobrze zbudowany, bez długów, dający czystego dochodu przeszło rs. 1800, z dopłatą kilku tysięcy rs., do zamiany na dom w Warszawie, wartości około 40,000 rs. Życzący zrobić interes zostawią adres z wymienieniem szacunku, dochodu i długów w kiosku na rogu Placu Zielonego i Marszałkowskiej. 8016

Fabryka wyrobów szydełkowych, włóczkowych, kanwowych i t. d. do sprzedania. Ulica Śliska 54. 8030

Rubli 2,000 potrzeba na hypotekę miejską. Adres pod lit. N. O. w kantorze Kur. Warsz.

Restauracja z całem urządzeniem, z patentem, blizko fabryk, w dobrem miejscu, za bardzo nizką cenę do sprzedania. Wiadomość: ulica Książęca № 9. 7963

Poszukuje się wspólnika do interesu handlowego, z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rubli. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, m. 45. 7978

W Skierniewicach do sprzedania dom masiv murowany, z zabudowaniami gospodarczemi i ogrodem przynoszącym dochodu rs. 900. Bliższych objaśnień udzieli na miejscu pomocnik zawiadowcy Grzesiewicz. 1083

Z powodu wyjazdu jest do sdrzedania interes niciarsko-norymberski, z kompletnem urządzeniem i towarem. Mieszkanie za sklepem. Wiadomość na miejscu, Elektoralna 6.

Życzę sobie kupić dom w mieście gubernjalnem lub powiatowem, położony w centrum miasta, w szacunku od 20—25 tysięcy rs. Oferty ze szczegółowym opisem proszę nadesłać pod adresem Piękna 44, m. 13. 1091

Mleczarnia jest do zbycia od św. Jana r. b. egzystująca lat 10 w domu przechodnim W-go Grabowskiego mecenasa, przy ul. Miodowej pod № 3. Mleczarnia ta ma oddawna ustaloną renomę i jak na miejscu zbadać można znakomitą liczbę gospód i kundmanów.—Bliższej wiadomości o warunkach umowy, zasięgnąć można w tejże mleczarni. 7004

Do sprzedania posesja na mieszkanie prywatne lub fabrykę, z ogrodem i dużym placem, razem lub częściowo. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość na miejscu: Marszałkowska 8. 7708

Magle do sprzedania za 300 rubli. Wązki-Dunaj № 20. 7744

Poszukuje się dzierżawy od św. Jana, włók 18 do 30. Szczegółowe opisy proszę nadsyłać pod lit. W. N. Piotrków. 7852

Handel kolonjalny do sprzedania z maszyną do cukru. Ulica Nowolipie № 32. 7860

Sklepik wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę z powodu interesu familijnego. Zielna № 20. 7907

Sklep wiktuałów do sprzedania każdego czasu. Nowogrodzka № 5, za rogatkami Jerozolimskiemi. 7908

Sklep na mydło, naftę i spożywczy w każdym czasie. Pańska № 86. 7338

Interes b. korzystny, z wyrobioną klientelą, w centrum miasta, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Bracka 25, w magazynie T. Kozłowskiego; tamże dom murowany z placem narożnym do sprzedania w szacunku 20,000 rs. 7671

Magiel dobry do sprzedania za bezcen. Aleja Jerozolimska № 47, mieszk. 17. 8185

Kawiarnia z bilardem na sposób cukierni jest do odstąpienia przy ul. Szerokiej Freta № 6. 8189

Sklep mydlarski do sprzedania, egzystujący lat 20. Nowolipie № 37. 1112

Kamienica piętrowa na Szmulowiźnie, za 6,000 rs. Plac na Brzeskiej do sprzedania. Wiadomość na Pradze: Ząbkowska № 20. 1110

Wspólniczka, kapitał 15 do 20 tysięcy rubli, panna lub wdowa bezdzietna lat 50, inteligentna. Gwarancja, pierwszy № hypoteki dóbr ziemskich 35 włók rozległości. Pięć mil od Warszawy, gleba w połowie pszenna, 12 włók młodego lasu, 2 włóki łak. Odpowiedź: biuro Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. Adres: N. N. Wspólniczka. Interes bez blagi bardzo korzystny. Pośredniczącym zapewnia się rs. 200. 1115

Szynk dający dobre utrzymanie, z powodu sporów familijnych do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, przy ulicy Senatorskiej pod literami W. B. lub w browarze W-go Zygmunta Benisz, przy ulicy Ceglanej. 1113

Skład wyrobów tabacznych na jednej z pryncypalnych ulic, dający dobre zyski, jest na korzystnych warunkach de sprzedania. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. 8204

Żądaną jest summa rs. 3,800 lub rs. 6,300 na spłatę. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 14, w sklepie p. Brun. 8140

Summa rs. 17,000 potrzebna na 1-szy № hypoteki domu po Towarzystwie. Bez pośrednictwa. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 4. 8161

Piekarnia do wynajęcia ze wszystkiemi rekwizytami i cały dom, rocznie 120 rs. Wiadomość na miejscu, za Nowo-Gieorgiewskiem Ponichówek przystanek 1 minuta. Piekarnia Polska. 8160

Folwark lub kolonja w dabrej glebie, w blizkości Warszawy, potrzebny na zamianę na dom murowany z budynkami drewnianemi i placem pod budowę. Szacuuek rs. 17,000. Wiadomość: Stara Praga, ul. Targowa № 43, u właściciela. 8159

Jest do sprzedania w mieście guber. Piotrkowie dom murowany 2 piętrowy, położony w rynku, pomieszczający 8 sklepów. Warunki sprzedaży: ulica Sienna № 25, mieszkania 14, od godziny 10—4. 8155

Jest do odstąpienia dystrybucja z powodu wyjazdu. Dzielna № 31. 8150

Summa hypoteczna 12,000 rs., dobrze lokowana, do zamiany na dom w Warszawie lub Pradze. Szczegółowy opis i adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. E. Z. 8149

Dystrybucja do sprzedania. Ulica Niecała № 12. 8128

Poszukuję dzierżawy około 6 mórg gruntu, z domem mieszkalnym, stajnią i szopą, w obrębie najdalej pół mili od Warszawy. Bednarska 22, mieszkania 14. 8167

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Próżna 8. 8171

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Solec № 115. 8179

Restauracja z całem urządzeniem, ogrodem i kręgielnią, jest do sprzedania zaraz lub od św. Jana. Wiadomość: ulica Chłodna № d. 60, m. 7, u P. Wasielowej. 8181

Od rubli 300—500. Osoba mająca bardzo solidny, rozgałęziony na całe miasto i pewny interes handlowy, dająca nadto wszechstronną gwarancję, potrzebuje pożyczki na krótki termin w ilości trzechset do pięciuset rubli. Oferty nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. X. X. 150. 8197

Lokale.

Sklep, Senatorska 29, do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, m. 3. 7182

Letnie mieszkania. W majętności Potok, odległości jedna wiorsta do rogatki Marymonckiej, są do wynajęcia letnie mieszkania, składające się: 2 i 3 pokoje z kuchniami, miejscowość bardzo przyjemna, komunikacja łatwa, produktów wszelkich na miejscu dostanie. Ceny bardzo przystępne. 7854

Mieszkanie z 8-u pokojów, z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, od strony Placu Bankowego, do wynajęcia od 1 Lipca. Mogą być dodane 2 pokoje na 2-m piętrze, połączone wewnątrz schodami. Tamże 5 pokojów na parterze, na kantor. Żabia 9, m. 29. 7848

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia 5 pokojów z przedpokojem i kuchnią na drugiem piętrze, ulica Żurawia. Wiadomość ul. Zgoda № 6, pierwsze piętro, mieszkania № 3, gdzie są także różne meble do sprzedania po przystępnych cenach. 7512

Tanio bardzo do wynajęcia mieszkania, w nowo-wymurowanych wielkich oficynach, za rogatką Mokotowską, zaraz za apteką, od rs. 4 miesięcznie, od ogrodu, z balkonami i z altanami murowanemi, oszklonemi, krytemi dachem. Suteryna duża, na dwa magle. 7576

Do wynajęcia każdego czasu lokal fabryczny, o sile parowej lub bez niej, w domu pod № 30/2492a, przy ulicy Gęsiej, wiadomość u rządcy. 7943

Pokój dla kawalera, z meblami lub bez, od 15-go Maja r. b. Wiadomość: Elektoralna № 19/23 nowy, mieszkania 9, na 1-m piętrze.

Poszukuję od lipca mieszkania, trzech pokojów, przedpokoju, kuchni, waterklozetu, nie droższe rs. 450. Oferty: Piękna 8, mieszkania 1. 7915

Pokój umeblowany z usługą, zaraz. Wspólna № 2, m. 3. 7913

Pokój do odnajęcia. Bracka № 8, mieszkania 15. 7838

Sklep i trzy wozownie do wynajęcia. Miodowa 15. 1050

Do wynajęcia od 1 Lipca cztery pokoje z kuchnią, na 2-m piętrze, od frontu, wodociąg i zlew. Długa 21. 7874

Cztery pokoje, przedpokój, łazienka, schowanko, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, oraz mieszkanie kawalerskie do wynajęcia, od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu, Elektoralna № 31—35/784. 780

Cztery umeblowane pokoje, z fortepianem, balkonem, przedpokojem i kuchnią, do odnajęcia od 1 Czerwca do 1 Września r. b. Bracka 13, róg Jerozolimskiej, stróż wskaże.

Letnie mieszkania, bardzo piękne, w willi Lucynówka, przy stacji Otwock, po 1 i 3 pokoje, z meblami, werendami, kuchniami, piwnicami, komórkami. Wiadomość u zawiadowcy stacji. 7752

Sklep do najęcia, przy zbiegu ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu. Wiadomość u właścicielki domu. 7606

Do wynajęcia lokale: po 9, 7, 6 pokojów, oraz mniejsze, od 1 Lipca 1887. Miodowa 15.

Pokojów 2 lub 1, z meblami lub bez; tamże do sprzedania meble. Książęca № 4, m. 6.

Pokoje 2, z osobnem wejściem do wynajęcia od 1 Czerwca. Tamże kredens jesionowy do sprzedania. Żabia № 4, m. 28. 8006

Letnie mieszkania na rozmaite ceny, ze wszelkiemi dogodnościami i kąpielą, położone przy dużym parku, w pobliżu lasu sosnowego do wynajęcia w Książnicach, 5 wiorst od stacji Grodzisk. Bliższa wiad.: Chmielna № 8, mieszkania 2. 8020

Lokale składające się z 4, 3, 2 pokojów z przedpokojami, kuchniami, wodociągiem, zlewem do wynajęcia od 1 Lipca 1887 r. Wiadomość: Nowolipie № 17, wprost skweru, u właściciela domu. 8028

Letnie mieszkanie w Babicach, 8 wiorst od rogatek Wolskich: 1) oddzielny dom, 6 pokojów, lodownia, kąpiel, ogród, las; 2) 6 wiorst od rogatek Powązkowskich, dom 5 pokojów, lodownia, stajnia, pastwisko, kąpiel, las. Wiadomość: Obożna 4, mieszkania 28. 8002

Instytutowa № 8, do wynajęcia od 1 Lipca 4 i 3 pokoje. Instytutowa № 6, sześć pokojów, stajnia i wozownia, może być zaraz. Wiadomość u stróża, lub Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1044

Letnie mieszkanie w parku w Otwocku, złożone z 4 pokojów i kuchni. Tamże jeden pokój. Bliższa wiadomość u szwajcara hotelu Angielskiego. 7520

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, № lokalu 20, do $9^1/_2$ rano i od 4-ej do 6-ej po południu. 425

Za 750 6 pokojów, pasaż, przedpokój i kuchnia z wodociągiem, zlewem i gazem i 2 pokoje, przedpokój na 2-m piętrze, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, № 26 Bednarska. 7859

Letnie mieszkunie w Bliznem p. Łaszczyńskiego, 6 wiorst za rogatką Wolską, brukiem. 7655

7, 6, 5, 4, 2 pokoje, wszelkie wygody, strona słoneczna. Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 7631

Do wynajęcia pałacyk № 5172/10, za rogatką Belwederską. Osiem pokojów, kuchnia, stajnia i wozownia, w pośród ogródka, z winogronami, poziomkami, kwiatami i cieniem jesionów. Wiadomość w sklepie giętych mebli, przy rogu ul.: Kotzebuego i Wierzbowej.

Nałęczów. Piętrowa willa, lub oddzielnie umeblowane pokoje do wynajęcia. Adres: p. Woszczatyński. Marszałkowska 109, mieszkania 4. 5874

7 dużych pokojów, z balkonem, przedpokojem, kuchnią, łazienką, waterklozetem, 2-a piwnicami, urządzeniem gazowem, wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, od frontu; 1 pokój kawalerski na 3-m piętrze. Stajnia i wozownia do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat № 27. 7391

Przy ulicy Pięknej № 31, wprost gimnazjum 5-go, do wynajęcia 4—3 pokojów, kuchnia, ze wszelkiemi wygodami. 7674

Letnie mieszkanie, trzy pokoje, z werendą i kuchnią, w domu w ogrodzie, w odległości dwóch wiorst od przystanku kolei War.-Wiedeńskiej Brwinów do najęcia. Wiadomość: Marszałkowska 129, mieszkania 18, do godz. 3-ej lub w Brwinowie u starszego drożnika. 7928

Przy stacji kol. Siedl.-Małkiń. są pojedyńcze lub większe mieszkania letnie do wynajęcia. W miejscu: miasteczko, kościół, apteka, telegraf, restauracja. Las w blizkości. Mazowiecka 1, m. 4. 7909

Do wynajęcia pokój duży, w ogrodzie, za rogatką Moskiewską (Grochowską), w Gocławku. Wiadomość w oberży. 7898

Salon elegancko umeblowany i pokój, usługa, samowar, rubli 30 miesięcznie. Chmielna № 5, mieszkania 4. 8186

Pokój ładny, duży, bez mebli, przedpokój wspólny, dla kobiety. Świętokrzyzka № 17, stróż wskaże 8196

Letnie mieszkanie, z życiem i usługą, gdzie kościół cudami słynący, jest do wynajęcia. Adres: Świętokrzyzka № 25, m. № 12. 8175

Zielna № 35 nowy, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. dwa lokale, po 6 pokojów każdy, ze wszelkiemi wygodami, jeden z nich na parterze, drugi na 3 piętrze. — Tamże sklep z dużym pokojem i kuchnią, w pokoju wygodnie może się pomieścić dwa magle. 1116

Pokoje—małe mieszkanie do wynajęcia. Śliska № 54. 8134

Ciepła № 19, przy koszarach Mirowskich, do wynajęcia od 1 Lipca 6, 4, 3, 2 pokoje, z dwoma wchodami, za bardzo przystępną cenę.

Mieszkania złożone z 4 pokojów, oraz 2 pokoje, w domu № 56, przy ulicy Nowy-Świat do najęcia od 1 Lipca r. b. 8132

Pokoiku z samowarem poszukuję, za francuzki lub niemiecki. Oferty w kantorze Kur. S. W. 39. 8126

Do wynajęcia zaraz salon, od frontu, na dole, z meblami i usługą. Wspólna 37, z bramy na prawo. 8187

Apartament z meblami lub bez mebli, dziesięć dużych pokojów, przedpokój i kuchnia, do wynajęcia od św. Jana, w Alejach Ujazdowskich № 39. 8147

Dwa lub trzy pokoje umeblowane. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszk. 28. 8198

Letnie lokale w ogrodzie, tuż za rogatką Mokotowską, pod № 110. Składające się z dwóch pokojów, werendy, kuchni, z ogródkiem, oddzielnie jednego pokuju a także i dwóch. Wiadomość w rogatce. 8205

Do wynajęcia letnie mieszkanie w mieście Siedlcach, blizko kolei, w ogrodzie, w zgórzystem, zdrowem, i pięknem położeniu, na warunkach przystępnych. Wiadomość w Siedlcach u Żółkowskich, lub u Rokossowskiej na Szmulowiznie pod № 6. 8153

Z powodu wyjazdu do odstąpienia ładny duży pokój z kuchnią, komórką i piwnicą, za rubli 11 kop. 50 miesięcznie, może być zaraz. Chłodna № 35. 1118

Do wynajęcia od św. Jana 3 pokoje, pasaż, kuchnia, dwa wejścia, od frontu, za 325 rubli i 2 duże pokoje, pasaż, kuchnia, z jednem wejściem, za 275 rubli. Wiadomość przy ulicy Widok № 5, mieszkania 7, od godziny 9-ej do 12-ej. 8164

Jest do wynajęcia na letnie mieszkanie pokój, w ogrodzie, w środku miasta. Wiadomość w handlu win i korzeni Pawła Wiśniewskiego na Zapiecku № 1. 8135

Doniesienia rozmaite.

Bardzo tanio do sprzedania: lustro z konsolą, marmurowym blatem, pozłacane, drugie owalne; garnitur mebli orzechowy, fotelikowy, używany. — Tamże pięć pokojów, od frontu, 1-e piętro, z balkonem, przedpokojem, kuchnią do 8 Lipca, za rs. 40. Wiadomość: ul. Marjańska № 5, mieszk. № 4. 8080

Pracownia Annety wykończa suknie i ubiorki dziecinne, uczy kroju i szycia; tamże potrzebne są zaraz zdatne staniczarki, 15 rs. miesięcznie. Nowy-Świat № 61. 7341

Obstalunki na pończochy, oraz nadrabiania przyjmuję. Elektoralna 27, m. 7. 7171

Zakład przewozowy Konkurencja, ulica Erywańska—Plac Zielony № 11. Uskutecznia: przewóz wszelkich towarów, ciężarów i mebli, ze wszystkich punktów miasta Warszawy, do wszystkich stacyj dróg żelaznych z ekspedycją takowych; po cenach najumiarkowańszych. Połączenie telefonowe 166. 7622

Fortepianista dobry, stroi fortepiany i grywa na wieczorkach, za cenę nizką. Zamówienia przyjmuje w kantorze Kurjera pod adresem: „Fortepianista M. M." 1071

Któryby z panów zechciał nauczyć koloryzowania fotografji, raczy z wymienionem honorarjum ofertę złożyć w kantorze Kurjera pod słowem „Koloryzowanie." 7930

Obiad doskonały, za 30 kop. dostać można tylko w restauracji, hotelu Niemieckiego. Długa № 31. 8131

Gleichenberg. Poszukuje towarzyszki na wspólny koszt. Opieka dla młodych osób. Marszałkowska 88, mieszk. 13, do 12 w południe, osobiście lub listownie. 8199

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka № 30, stróż wskaże. 7901

Mamka ze starszym pokarmem. Stare-Miasto № 28. 8195

W niedzielę dnia 8 Maja zgubiono kolczyk brylantowy na ulicy Pięknej, czyli Ujazdowskiej. Łaskawy znalazca raczy zwrócić, nagrody rubli 10. Piękna 44. — Aleksandrowicz. 1092

Przybłąkał się pies, pudel biały, do połowy ostrzyżony. Właściciel może go odebrać, za zwróceniem kosztów ogłoszenia. Sosnowa № 9, u stróża. 8154

Dnia 8 Maja w niedzielę zgubiono kolczyk brylantowy, na ulicy Pięknej lub Ujazdowskiej, nagroda za zwrócenie takowego 50 rubli. Adres: Piękna 44, m. 29. 8183

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Мая 1887 г.
Za Redaktora Dr Józef Wolff.—Wydawca Gustaw Gebethner.